Nr 30. Kraków, 7 Lutego — Niedziela. Rok 1875.

CZAS

Czas wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Oddzielne Nra „Czasu," o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na rok	na kwartał	na 2 miesiące	na 1 miesiąc
Miejscowa w Krakowie	złr. 20	złr. 5	złr. 4	złr. 2
Pocztą w państwie Austryackiem	„ 24	„ 6	„ 5	„ 2·50
„ do Niemiec i Włoch	„ 32	„ 8	„ 6	„ 3
„ „ Francyi i Anglii	„ 60	„ 15	„ 10	„ 5
„ „ Belgii, Szwajcaryi i Turcyi	„ 48	„ 12	„ 8	„ 4

Prenumerata przyjmuje się tylko od pierwszego do ostatniego dnia w miesiącu. — **Listy** z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi „Czasu" w Krakowie. — *Listy reklamacyjne niezapieczętowane* niepodlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się. — **Rękopisma** nadsyłane Redakcyi niezwracają się, lecz bywają niszczone.

Prenumeratę przyjmują:
W Krakowie: Administracya „CZASU," księg. p. S. A. Krzyżanowskiego, handle Dwórskiego, Wieruchowskiego tudzież urzędy pocztowe. **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym) za pierwszy raz 10, za każdy następny raz po 5 cnt. **Nadesłane** (na 3 stronnicy dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 cnt. za każdy raz. **Dołączenia do „Czasu"** (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 1 złr. od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 50 cnt. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Przypadającą należytość uprasza się **naprzód** nadesłać przekazem pocztowym. **Prenumeratę i ogłoszenia** przyjmują: w **Wiedniu** p. A. Oppelik, Wollzeile 29 i w **Pradze** Ferdinandstrasse Nr. 38. Na **Francyę i Anglię** w Paryżu p. W. Raczkowski, Faubourg Poissonière Nr. 33. **Ogłoszenia** zaś: w *Wiedniu* Wallfischgasse Nr. 10, w *Hamburgu, Frankfurcie* n. M., *Berlinie, Lipsku, Bazylei* (Szwajcarya) i *Wrocławiu* pp. Haasenstein i Vogler; w *Wiedniu* F. Löb, Reichsrathsplatz N. 2 i R. Mosse Seilerstätte N. 2, Rotter & Com. Rimerg. 13; w *Berlinie, Hamburgu, Monachium* i *Norymberdze* p. R. Mosse; w *Frankfurcie* n. M. p. G. L. Daube & Com.

Kraków 6 lutego.

Dotychczasowy przebieg rozpraw budżetowych w sejmie węgierskim nie ziścił dotąd zapowiadanej oddawna stanowczej walki stronnictw. Gwałtowne wprawdzie padają pociski na cały gabinet, jego politykę, a zwłaszcza zarzuty złego gospodarstwa. Obrona stosunkowo jest słabą, skoro sam minister skarbu Ghyczy pierwszy wyrzekł ten frazes, który powtarzają wszyscy niemal mowcy: „że położenie jest groźnem, ale nie zrozpaczonem". Frazes ten stał się niejako hasłem wszystkich stronnictw, każdy z przywódzców i kandydatów do gabinetu przyznaje, że położenie jest groźnem, ale obiecuje znaleść wyjście. Ztąd też poszło, że miasto wielkiej burzy, rozprawy peszteńskie przedstawiają nam obraz pewnej pojednawczości i dążenia do kompromisu.

Obecny gabinet który przed rokiem po upadku Lonyaya doszedł do władzy, był już wynikiem kompromisu, połączył bowiem na dawnem tle deakistowskiem przywódcę lewicy Ghiczego z konserwatystą Bartalem. Mówiono wówczas, że będzie to gabinet czysto administracyjny, bez wydatnej barwy politycznej. Jak się powiodła ta administracya i to gospodarstwo, najlepiej dowodzą rezultaty. Dziś dążność kompromisu ogarnia nawet skrajne kierunki. Mowa zwłaszcza Kolomana Tiszy, owego nieugiętego przywódcy skrajnej lewicy, który z okazyi noworocznych powinszowań zapowiadał nieprzebłaganą walkę przeciw rządowi i całemu systematowi i obiecywał wywiesić sztandar zupełnej odrębności i wielkich reform, zadziwia wszystkich tem, że lubo wypowiadała ostrą krytykę rządu, wyrażała zarazem dążenie do kompromisu, choćby z najprzeciwniejszemi żywiołami.

Dziś dzienniki wiedeńskie i peszteńskie przynoszą najdziwaczniejszą kombinacyę, jako prawdopodobną w przyszłym gabinecie. Czytamy tam razem te cztery nazwiska: Seanyey, Lonyay, Ghyczy i Tisza. Są to jak wiadomo naczelnicy czterech stronnictw: starokonserwatystów, deakistów, lewicy i skrajnej lewicy.

Aby tę zagadkę zrozumieć, nie trzeba zapominać, że stronnictwa w Węgrzech nie dzielą się według zasad społecznych lub religijnych, jak w innych parlamentach europejskich, ale przeważnie według pojęć prawno-politycznych. Z wyjątkiem starokonserwatystów reprezentowanych w izbie przez bar. Sennyeya i jego nielicznych przyjaciół, a którzy ugody z r. 1867 nie uważają za dogmat niezmienny, pragną wzmocnienia węzła z Austryą, pojednania z innemi ludami, reform w kierunku konserwatywnym, redukcyi honwedów, a zarazem chcą bronić interesów kościoła i zasad zachowawczych, z wyjątkiem tego stronnictwa, które ma pewne analogie ze stronnictwem hr. Clama i Thuna w Czechach; myliłby się, ktoby chciał pociągnąć paralelę między lewicą i centrum sejmu węgierskiego a podziałem stronnictw w Radzie państwa wiedeńskiej, parlamencie berlińskim, lub zgromadzeniu narodowem francuskiem. Walka ogólnych zasad jeszcze tu nie przesiąkła do dna; na ławach lewicy, w pośród najzawziętszych przeciwników ugody dążących do unii osobowej, spotkać można opinie konserwatywne; natomiast najwyższym wyrazem zasad postępowo-liberalnych był właśnie klub Deaka. Szkoła hr. Andrassego mająca za punkt wyjścia rewolucyę 1848 r., przyniosła z sobą zasób kosmopolityczno-postępowych wyobrażeń, które mimo wielkiej zręczności parlamentarnej i dyplomatycznej, bodaj czy nie były główną przyczyną obecnego zamętu.

Rozbicie Deakistów, od lat kilku tracących stopniowo wpływ, a dziś w Lonyayu mających jedynego kandydata ministeryalnego, niewpłynęło dotąd na wyrobienie się stronnictw z jasno oznaczonemi granicami. Nie stoją też na zawadzie kompromisowi sprzeczne zasady, skoro uprzedzenia do starokonserwatystów coraz bardziej słabną. Chodzi więc tylko o porozumienie się co do podstawy, a tą znów nic innego być nie może tylko stan faktyczny czyli ugoda 1867 r., którą utrzymać okazuje się konieczność, chociaż starokonserwatyści zgodzili się na jej rewizyę *in minus*, a lewica dąży do tejże *in plus*.

Pytania te jednak na dalszym jeszcze stoją planie. Jeszcze do rewizyi dwa lata czasu, a podobno żaden gabinet w Peszcie niemoże liczyć na przetrwanie dwóch sesyj sejmowych. Zadaniem jedynem stojącem na porządku dziennem nieprzestaje być kwestya finansowa. Gdy cała polityka zredukuje się do kwestyi zrównania budżetu, dziwić się niemożna, że wszystkie stronnictwa zgadzają się na jedno: oszczędności w wydatkach, pomnożenie dochodów. Jeśliby też przyszło do nowego kompromisu, niebyłby to już gabinet administracyjny ale finansowy.

Stan podobny i stosunek stronnictw porównać się tylko da do likwidacyi jakiejś upadłości. W takich razach wszyscy zagrożeni katastrofą bez względu na różnice stanowisk społecznych, osobistych przekonań, nienawiści politycznych i sprzecznych dążności, porozumiewają się wzajem i wybierają komitet likwidacyjny z pośród wierzycieli, dla rękojmi łącząc właśnie antagonistów.

Rozprawy budżetowe jeszcze się nieukończyły i nieda się naprzód przewidzieć, czy p. Ghiczy utrzyma się z swoim niedoborem, czy ulegnie koalicyi. Cokolwiek się stanie, owo dążenie do kompromisu jest bardzo charakterystycznym objawem w dziejach parlamentarnych.

KORESPONDENCYA „CZASU".

Wiedeń 5 lutego.

(I. H.) Obradowano dziś dalej w Izbie niższej nad środkami przeciw rozszerzeniu księgosuszu. Wnioski komisyi przedłożone w Izbie znają czytelnicy; są najradykalniejsze, bo dążą do zupełnego zamknięcia granicy nie tylko rosyjskiej, ale także tureckiej, serbskiej itd. Że delegacya nasza stanęła w opozycyi przeciw temu, również wiadomo. Widziano atoli, że środki proponowane przez komisyę zanadto wielki wywołają opór, wskutek czego objawił się w Izbie zamiar pojednania przez kilka wniosków pośredniczących obudwu przeciwnych zdań. Wniosek taki już na poprzedniem posiedzeniu postawił baron Tinti, dziś poszli za jego przykładem deputowani Kallir i Fux. Nic atoli nie pomogło. Do pojednania zdań nie przyszło, a Izba tym razem okazała całą nieporadność swą. Minister Lasser oświadczył się przeciw głównym żądaniom komisyi, co sprawiło, że znaczna część lewicy odstąpiła od pierwotnego zamiaru głosowania. A gdy przyszło do tego, Izba wcale dziwny przedstawiała widok. Czego żądali, a za czem powstawali Polacy i ich towarzysze z Bukowiny, przeciw temu głosowali postępowcy. Za czem ci powstawali, przeciw temu oponowali znów pierwsi. Zawsze ktoś był w mniejszości, a przy każdym punkcie rozstrzygała owa część głosów lewicy usłużnych ministerstwu, że właściwa walka toczyła się tylko między postępowcami niemieckimi i Polakami. A zręczne było tym razem [illegible] przemówienie bar. Lassera; albowiem ocaliło kraje wschodnie monarchii od grożących im strat gospodarczych. Bezowocność głosowania spowodowała wesołość Izby, która nie wiem, czy jest na miejscu, gdy okazuje się jawnie niemoc lub nieporadność. Upadły bowiem wszelkie wnioski, z wyjątkiem jednego punktu, a na nic się nie przydały rozwlekłe i nużące mowy.

Pierwszym z mowców był dziś dep. Kallir, który oświadcza się przeciw zamknięciu granicy, co nie jest wykonalnem. Mówca wnosi przeto, aby do punktu pierwszego wniosków komisyi dodano: aby czuwano nad ścisłem wykluczeniem przepisów dotyczących dozoru nad granicą za pomocą kordonu wojskowego.

Dep. Fux (za): Na prowincyi z radością przyjęto wnioski komisyi, albowiem sądziłem, że półśrodkami nie dojdzie się do celu. Chodzi tu o stan bydła w wartości 750 milionów, który w przeciągu ostatnich 12 lat zmniejszył się o 60 milionów. Zaiste byłoby nie do przebaczenia, gdyby wnioski komisyi odrzucono. Rokowania z Węgrami zapewne doprowadzą do rezultatu, albowiem interes obu części monarchii w tej sprawie jest jeden i ten sam, z drugiej zaś strony zamknięcie granicy byłoby bardzo skutecznym środkiem do tego, aby Galicya co do produkcyi bydła raz nareszcie stanęła na własnych nogach. Mówca polemizuje dalej przeciw wywodom deputowanych z Galicyi i Bukowiny. Byłoby, kończy mówca, lepiej, gdyby wcelu zamknięcia granicy wezwano rząd nie do przedłożenia ustaw, tylko do przedsięwzięcia środków w drodze administracyjnej, któreby z wszelką surowością musiały być przeprowadzone. Równocześnie mógłby rząd na jesień przedłożyć sprawozdania nad rokowaniami w tej sprawie z Węgrami. Mówca zaprzecza, że wystawienie kordonu wojskowego wymagałoby tak ogromnych kosztów, jak twierdzono, i stawia w tej myśli szereg wniosków, dość licznie popartych. Zabiera po nim głos

Dep. Grocholski, który z powodzeniem zbija powyższe twierdzenia.

Dep. Steudel (za): Nie uchodzi, aby dla Galicyi poświęcono wszystkie inne prowincye. Sprawa to bardzo doniosła, bo chodzi o stan bydła w całem państwie,

Izba potem zgadza się na zamknięcie dyskusyi. Z licznie do głosu zapisanych mówców obrano hr. Mieroszowskiego (przeciw) i dep. Höckla (za wnioskiem komisyi) mówcami jeneralnymi.

Dep. hr. Mieroszowski w dłuższem przemówieniu zbija twierdzenia mówców przeciwnej strony. Dziwić się tylko należy, że na tamtej stronie (na lewicę wskazując), gdzie zawsze tylko o postępie słyszeć można, wylęgnąć się mogło takie życzenie, które nic innego nie zawiera, jak abyśmy się chińskim murem otoczyli. Widzicie, panowie, że wszystkie te wnioski wywołują opozycyę, i dla tego godziłoby się dobrze rozważyć, co się czynić zamierza, nim się decyzyę powemie. Mówca oświadcza się za zakładami kontumacyjnemi, ale naturalnie dobrze urządzonemi. Zakłady te napotykają na opór w Izbie, mojem zdaniem wcale nieuzasadniony. Zarzucają im, że już to urzędnicy są nieudolni, już to że nie wykonywują swych obowiązków. Otóż w tem leży bezzasadność owych twierdzeń, że zakłady te są nieprzydatne. Bo jest to zupełnie to samo, jak gdyby twierdzono o poczcie wiedeńskiej, że niepotrzebna i niezdatna, dla tego, że wydarzyła się na niej niedawno znaczna kradzież.

Dep. Höckl jako mówca jeneralny z przeciwnej strony reasumuje po większej części argumenta już przytoczone.

Po głosie końcowym sprawozdawcy dep. Proskowetza, zabiera głos minister bar. Lasser. Przytacza postanowienia w tej mierze konferencyi międzynarodowej. Pod względem sanitarnym za zakazem dowozu oświadczyły się Niemcy, Anglia, przeciw naturalnie Rosya i przyległe państwa. Pod względem ekonomicznym w samej rzeczy większość głosów oświadczyła się przeciw takiemu środkowi. Głównym jednak punktem pytania jest, jak Rosya zachowuje się wobec tego. Otóż mogę zapewnić, że rząd rosyjski gotów do uprzedzającego postępowania. Co się zaś tyczy rządu węgierskiego ten oświadczył się w zasadzie za przyjęciem środków, przez nas powziętych. Czy jednak zgodzi się i na to, aby zamknięto granicę ku Rumunii, Turcyi i Serbii, to przynajmniej wątpliwem. Minister w końcu oświadcza, że na punkt pierwszy wniosku, dotyczący zamknięcia granicy w żaden sposób zgodzić się nie może. Podczas głosowania uchylono tedy wszystkie wnioski, z wyjątkiem drugiego.

Poznań 1 lutego.

Parlament niemiecki ukończył posiedzenia. Posłowie nasi wrócili, spełniwszy obowiązek wytoczenia krzywd naszych przed tem *forum* bez nadziei skutku, jak zawsze, wobec ciał prawodawczych niemieckich. Zamieściliście głosy posłów naszych, oceniliście ich wystąpienie; dodać więc tylko mogę, że ten sposób gwałtów u nas spełnianych, w osobnym, tanim oddruku, w tysiącznych rozchodzi się egzemplarzach.

Ostatniem dziełem parlamentu była nowa ustawa bankowa. Poważni finansiści bardzo surowo ją sądzą, jako owoc liberalizmu, który wszystko obala, niszczy co trwałe miało posady — by chaos zwiększać. W rozprawach nad projektem tym dziwny zaszedł wypadek. Minister Dr. Falk jako poseł głosował przeciw projektowi rządowemu, za więcej liberalną redakcyą, i to w bardzo zasadniczej kwestyj. Bank ten Rzeszy, będzie miał niemal nieograniczone prawo wydawania papierów — i już przewidują zalew pieniędzy papierowych, niższej i fluktuacyjnej wartości — jak nominalna wobec złota i srebra, które dla licznych błędów monetarno-finansowych, coraz więcej z kraju wychodzi. W dyskusyi uderzało przyznanie jednego z mowców, że wzięte 5 miliardów zubożyły Niemcy, a we Francyi ubytek ten wcale się nie dał uczuć. Trzy ustawy na tej sesyi ukute, o ślubach cywilnych, pospolitem ruszeniu i bankowa, wnuki dzisiejszej generacyi jeszcze ciężko odpokutują.

Statystyka coraz większemi liczby okazuje, jak ludność protestancka coraz bardziej się obywa bez *kościoła przy chrztach i ślubach*. Pogaństwo rośnie w olbrzymi sposób, i zaczyna po obecnie obradujących synodach prowincyonalnych pruskich przerażać uczciwszych i sumienniejszych. W synodach tych, obecnie jeszcze zdobyli większość ale drobną, jakby na pożegnanie swego wpływu, tak zwani protestanci ortodoksyjni. Wszędzie też pojawiły się wnioski zasadnicze, a opozycyjne obecnemu prądowi rządowemu. Przyczem zaszły wypadki psychologicznie trudne do wytłomaczenia. I tak Massenbach, zarządzający w sposób tak bezwzględny, wszystkie gwałty przeciw kościołowi i kapłanom naszym, na owym synodzie w Poznaniu, wystąpił z wnioskami najwięcej *ortodox*, najmocniej sprzecznemi z jego postępowaniem, potępiającemi obecny kierunek rządowy wobec protestantyzmu. Czyż ci ludzie tak zaślepieni, że nie widzą, iż podkopując kościół katolicki i swój, chrześciaństwo burzą? Najważniejszą kwestyą tych synodów jest jednak materyalna. Ubytek akcydensów, czyli *jura stolae*, skutkiem prawodawstwa o ślubach cywilnych, podkopał byt materyalny pastorów. Wyraźnie państwo biorąc ich jeszcze w większą zależność, byt ich ustali kosztem kontrybuentów, a więc wszystkich wyznań.

Projekt ustawy do Izb pruskich wniesiony, oddający gminom i parafiom zarząd majątków kościelnych, jest wręcz przeciwnym wyraźnemu artykułowi konstytucyi, co nie wstrzyma liberałów, by nie był uchwalonym, a u nas i we wszystkich dyecezyach katolickich nowy zamęt wszelkich stosunków sprowadzi. Że u nas pepiniera prześladowców kościoła, służyć może za dowód, iż do Paderborn na administratora majątku kościelnego ściągnięto jakiegoś assesora regencyi z Poznania.

Celem nowego projektu prawa — jak całego nowego prawodawstwa antikościelnego w kwestyi majątków kościelnych, jest wprowadzenie gmin w kolizyę z proboszczami, by na tej drodze rozbić spójność katolicką, wpływ duchowieństwa podkopać. Ale sądzę, że przeciwny skutek osiągniętym zostanie i bodaj, czy gminy dadzą się wmięszać w te nowe zasadzki.

Jakiego prześladowania doznaje prasa katolicka, najlepiej świadczy, że *Germania* w Berlinie, w jednym dniu otrzymała 18 pozwów sądowych, w sprawach prasowych, wytoczonych redakcyi.

U nas zawsze ta sama atmosfera. Rok upływa, jak uwięziono Arcypasterza i odtąd nie słychać o czem innem, jak o więzieniach, banicyach, grzywnach, procesach, czy to duchownym, czy prasie naszej wytoczonych. Bardzo więc smutno u nas — i na wszystkich się to odbija stosunkach. Jak słusznie i chwili odpowiednio, głośniejszych zabaw nie ma; mówiono o jednym publicznym, głośniejszym balu, ale został on projektem, bo nikt udziału wziąść nie chciał.

Paryż 2 lutego.

(B.) Mocno mylić się mogę, ale wszystkie pozory usprawiedliwiają przypuszczenie, że ustawy konstytucyjne, zepchnięte z posady siedmiolecia osobistego, na jakiem budował je projekt Ventavona, zostaną uchwalone w całości w myśl poprawki Wallona. Samo nawet wczorajsze posiedzenie i protestacya zaniesiona imieniem Mac-Mahona przez ministra spraw wewnętrznych przeciw poprawce Barthe, przez którą chciano odjąć prezydentowi prawo dowodzenia osobiście wojskiem, usprawiedliwiają to przypuszczenie. Protestacya ta dowodzi najprzód, że marszałek nie poda się do dymisyi ze zmianą większości, bo w przeciwnym razie nie protestowałby, a następnie sam ten wzgląd, że marszałek gotów jest zamienić władzę swoją osobistą, dyktatoryalną, na ograniczoną władzę prezydenta Rzeczypospolitéj, zdolny jest liczebnie i natychmiastowo wzmocnić większość 30go stycznia. Daléj komisya do ustaw konstytucyjnych postanowiła wczoraj większością także jednego głosu, wykreślić z projektu Ventavona wyrazy: „marszałek prezydent" a zastąpić je wyrażeniem: prezydent „Rzeczypospolitéj." Zmiana to ważna, przez nią bowiem projekt Ventavona, ograniczający się do organizowania czy określenia osobistéj władzy Mac-Mahona, zamienia się stanowczo na projekt Wallona, mający na celu określenie władzy prezydenta rzeczypospolitéj bez względu na osobę godność tę piastującą. Dzisiejsze rozprawy nad drugą poprawką Wallona, ograniczającą przyznane prezydentowi prawo rozwiązania Izby warunkiem powzięcia zdania senatu, stanowczo sprawę tę rozstrzygnąć mogą.

Jeżeli poprawka ta zostanie przyjętą, a jéj przyjęcie zależy jedynie od zdania rządu w téj sprawie, to ręczyć już by można, że cały projekt przejdzie w głosowaniu znaczną większością. W razie zaś, gdyby oświadczenie marszałka przeciw poprawce, którą łatwo mu przedstawić jako dowód nieufności nowéj większości do jego osoby, spowodowało odrzucenie poprawki, to organa republikanckie zaręczają, że nawet w tym razie republikanie będą głosować za art. 2 projektu, choćby jedynie tylko dla tego, aby nie skompromitować rezultatów otrzymanych za głosowaniem pierwszéj poprawki Wallona.

Bardzo przeto być może, że żyjemy dzisiaj w przedświcie rzeczypospolitéj francuskiéj, ktora w takim razie istnienie zawdzięczać będzie (jakaż ironia losu!) księciu Broglie. Słuszna to może kara, za polityczną nieszczerość, za matactwa polityczne, za tę politykę bezcelową, nieokreśloną, nie stawiającą jasnego i widocznego dla wszyskich znaku, a całą swoją siłę opierającą na zakulisowych intrygach, na ambicyach wspólników, rekrutowanych tu i owdzie; bez świadomości lub bez względu o ich moralnéj wartości. *L'Univers* słusznie powiada: „Mniejszość idąca do celu i celu tego świadoma zawsze weźmie górę nad większością, która nie wie czego chce." Jeżeli dzisiaj dla monarchii zamknięto drogę do powrotu, czemu jeszcze nie wierzę, bo od udziału prawicy w rzeczypospolitéj zależy ocalenie, jeżeli nie saméj monarchii, to jéj przynajmniej zasad, monarchiści samym sobie przypisać muszą winę. Od półtora roku i z górą, trzymali oni losy Francyi i monarchii w swem ręku, a silni tylko w negacyi, kiedy chodziło o niedopuszczenie republiki do władzy, nie postawili nic, nie podnieśli żadnéj dodatniéj myśli, nie położyli żadnéj zasady, na któréj zdołaliby później oprzeć monarchiczną budowę. Niby koczownicze azyatyckie plemiona, robili tylko namioty, które pierwszy powiew dodatniéj republikanckiéj większości zdmuchnął, i po koczownikach pozostać mogą tylko śla-

---

Część literacko-artystyczna.

Odrestaurowanie Sukiennic.

(Dokończenie).

Jeżeli teraz przechodząc do szczegółów konstrukcyjnych w pomyśle uwidocznionych, przegląd ich zaczniemy od parteru, to na samym wstępie filary podjazdu nowo projektowanego od ulicy Siennej, jak również i odpowiednie im w przybudowaniu od ulicy Szewskiej, mające na zewnątrz formę pilastrów parkowanych w kamienie ciętych, zawierają wewnątrz próżnie kwadratowe o bokach po 4 stopy długich, niczem nieusprawiedliwione i nigdy niedopuszczalne w układzie filarów wznoszonych bądź to z cegły bądź z kamienia dla podpierania łuków i sklepień, takie próżnie bowiem byłyby tutaj wprost przeciwne istocie rzeczy. W ogólności próżnie wewnętrzne znajdują zastosowanie tylko w konstrukcyach kolumn żelaznych, systematach wentylacyi i murach ogniskowych, i tam też są zupełnie usprawiedliwione potrzebą. Tutaj zaś są one wynikiem niewłaściwego stosunku formy zewnętrznej do wewnętrznego układu konstrukcyjnego, absorbują daremnie miejsce i koszt na zbyteczną robotę i materyał poniesiony.

Pokrycie podcieni, zadanie wprawdzie do rozwiązania niełatwe ze względu na konieczność liczenia się z potrzebą zachowania światła dla okien halli wewnętrznej, w pomyśle wystawionym, o ile zresztą rysunek, nie dość w tem miejscu jasny wnioskować o tem pozwala, jest niezbyt praktycznem, z powodu braku spadku dla połaci dachowych na 6 sążni 2 stopy szerokich, w skutek czego niedosyć trwałość tej części budowli zapewnia.

Idąc na pierwsze piętro, spotykamy się w przybudowaniu środkowem od ulicy Siennej ze schodami o zarysach i proporcyach monumentalnością tchnących. Klatka tych schodów, mająca na długość sążni 12 stóp $3\frac{1}{2}$, a na szerokość sążni 8, przedstawia przestrzeń prawie kolosalną i daje wszelką swobodę użycia dyspozycyi, podziału i spadków najprostszych i najdogodniejszych, co bez zaprzeczenia zależy na tem, aby liczba tych spadków była ile tylko można najmniejsza i aby spadki te zostawały we właściwym stosunku do tak zwanych spoczynków, czyli podestów, których przytem forma i rozmiary pewien związek między sobą mieć powinny.

Otóż, pomimo całej pretensyi do monumentalności, schody wskazane w pomyśle wystawionym wcale tym wymaganiom zadość nie czynią. Są one bowiem zupełnie bezpotrzebnie podzielone na 10 partyj (spadków), z których najwyższa, jakby skutkiem braku miejsca została podprowadzoną *directe* aż pod samą arkadę zastępującą wejście do przedsionka piętra pierwszego, na czem wygoda a nawet swoboda i bezpieczeństwo cyrkulacyi cierpieć tylko mogą. Podesta przytem rozdzielające spadki schodów, nieuproporcyowane wcale do nich, a nadzwyczaj różniące się pomiędzy sobą co do wymiarów swoich powierzchni, stosunek dziwny a co gorsza mało praktyczny przedstawiają.

Z konstrukcyi w skład pierwszego piętra wchodzących, szczególną uwagę nawet nieznawców zaraz na wstępie zwracać może przekroczenie przeciw elementarnej zasadzie, dopuszczone w fasadzie środkowego przybudowania od ulicy Szewskiej. W celu utworzenia tak zwanej loggii użyto tam kolumnady bez utrzymania należnego stosunku konstrukcyjnego do innych części budowli pod spodem się znajdujących, ustawiono bowiem cztery kolumny na otworach okiennych mezanina umieszczonego pod tą kolumnadą, zamiast wprowadzenia kolumn wszystkich na same tylko słupy międzyokienne, jak się to przecież praktykuje wszędzie i zawsze, nawet w kamienicach najmniejszych i najuboższych, według *régle générale* stawianie słupów na słupach i urządzanie otworów nad otworami zalecającej.

Szczegółem dalszym, mającym ścisły związek z tąż kolumnadą, a zasługującym na zaliczenie do niewłaściwie zastosowanych konstrukcyj, jest wspomniana już powyżej, tak nazwana w pomyśle loggia, po za tą kolumną projektowana.

Loggia owa, długa na stóp 60 przy szerokości stop $3\frac{1}{2}$ dosyć jest zagadkową ze względu na praktyczność użytku, a nadto, tworząc tylną połacią swoją ścianę na piętrze nie spoczywającą na niższej w autresolach, wymagać będzie znowu dla podtrzymania swojego, użycia w kondygnacyi tegóż piętra niższego konstrukcyj żelaznych, silnych, w części może i kamiennych, w każdym jednak razie więcej skomplikowanych i kosztownych, budowli zaś siły i trwałości bynajmniej nieprzyczyniających.

Oświetlenie wskazane dla ubikacyj najgłówniejszych pierwszego piętra nie odpowiada zupełnie ani względom miejscowym, ani warunkom konstrukcyjnym.

Salę przeznaczoną według pomysłu na zebrania publiczne, odczyty i jadalnię, znajdującą się w przybudowaniu od strony ulicy Szewckiej, największą w całym budynku, bo mającą na długość sążni 10, a w głębokości sążni 12, oświetlono tylko pięcioma oknami i to nie wprost z zewnątrz, lecz pośrednio z loggii światło otrzymującemi.

Samo przeznaczenie sali określone jej tytułem nakazywałoby mniemać, że będzie można z niej użytkować nie tylko w godzinach wieczornych, lecz w każdej porze dnia, powinna być zatem światłem dziennem dostatecznie zasiloną. Tymczasem stosunek 5-ciu okien, wymiarów zwykłych, urządzonych obok siebie w jednej ścianie długiej 10 sążni, że światłem czerpanem z logii do głębokości 12-to sążniowej, będzie zapewne ten sam, jaki zachowywany bywał w dawniejszym systemie urządzenia domów karnych, między okienkiem okratowanem a wnętrzem celki więziennej.

Inne znów sale, a mianowicie salę balową v. koncertową, salę wstępną, wielki przedsionek i trzy sale składające lokal wystawy sztuk pięknych, oświetlono światłem przez plafony przenikać mającem.

Rodzaj ten oświetlenia używany niekiedy w budowlach ostatniemi czasy powznoszonych, a na różne cele służyć mających, nieraz po znaczniejszych wielkich miastach szczegółowo badaliśmy, i jakkolwiek w wielu razach znaleźliśmy, że był odpowiednio i z pożytkiem prawdziwym zastosowany, to przecież zawsze tylko tam, gdzie to z potrzeby istotnej wynikało i w okolicznościach nie tylko właściwych, ale nawet sprzyjających.

W pomyśle wystawionym rzecz zupełnie ma się przeciwnie.

Przedewszystkiem okna obecnie w starej budowli istniejące, które mogłyby dostatecznie oświetlić znaczną część nowych ubikacyj pierwszego piętra, pomysł pragnie zamurować; dalej jakby umyślnie dla tego, że ten sposób oświetlenia praktykuje się w nowszych galeryach obrazów, część tego piętra na lokal wystawy sztuk pięknych koniecznie przeznaczono, w końcu zaś nie wzięto w cale w rachunek okoliczności zupełnie niesprzyjających oświetleniu z góry, a jakiemi tutaj są:

a) skład i położenie dachu,
b) klimat miejscowy.

Co do pierwszego, attyki o wysokościach piętrowych do koła głównego dachu dwuspadkowego biegnące, ujmując oświecenia połaci tegoż dachu jasności czystej (refleks), staną bezwarunkowo na przeszkodzie wprowadzeniu dostatecznego światła bądź to przez okna, bądź to przez większe przestrzenie oszklone w połaciach dachu na poddasze, a ztąd na plafony pierwszego piętra.

Co do drugiego, dłuższa pora zimowa a z nią większe nieraz śniegi w klimacie naszym przytrafiające się, każą się liczyć z możnością zasypania dachu znacznemi masami śniegu, których spadaniu stoją na przeszkodzie attyki, a zrzucaniu siłą przeszkadzać będą tarasy na podcieniach i wieloliczne dachy na przybudowaniach, tudzież niemożność użycia robotnika na powierzchni tego dachu miej-

dy spopielałych cgnisk. Ufam, że od téj ostateczności Opatrzność ocali jeszcze Francyę; wszak republika ma być rządem wszystkich, od jakości przeto, od wartości udziału w tym rządzie stronnictw zachowawczych, które ochotniéj, zasadniczemi względnie do społecznéj budowy bym nazwał, zależy takie ułożenie węgielnego kamienia Rzeczypospolitéj, aby na szczyt budowy nie dopuścić ani komuny ani cesarstwa.

Zapytacie jakie mam dane do wyrażenia podobnéj ufności? Żadnych, prócz wiary w patryotyzm prawéj strony Izby. Cała ta strona dzisiaj jeszcze znajduje się jakby w odurzeniu, tak ją pogromiło zwycięstwo republikanów. W całéj części Izby znajduję dotąd tylko wyszukiwanie przyczyn tego programu i ocenianie jego doniosłości, doniosłości niebezpieczeństwa, w jakie popadła monarchia. Niebezpieczeństwa te są znakomicie opisane np. w dzisiejszéj *Gazette de France*, która już widzi prawą konstytucyjne w zagłosowaniu stanowczem, i nie łudzi się możnością skorzystania z rodziału nowéj większości w kwestyi składu Izby senatorskiéj. „W niektórych kołach politycznych, czytam w tem piśmie, jest nadzieja, że ustawa o senacie nie przejdzie, bo radykały nie zgodzą się w téj kwestyi ze środkami Izby. To bardzo prawdopodobne. Ale wówczas sytuacya byłaby następująca: „Po uznaniu republiki za zasadę rządu, lewice zaznaczyłyby niemoc Izby w przeprowadzeniu téj organizacyi i zażądałyby rozwiązania, ale dopiero po otrzymaniu ministerstwa republikanckiego do przeprowadzenia nowych wyborów.“ Słuszna, ale co począć przeciw tym niebezpieczeństwom? O tem nikt jeszcze słowa niepowiedział, tylko Broglie kręci się i nurtuje pod ziemią jak kret, ale tą drogą nic zrobić się nie da. Ks. Broglie na jedno tylko bezwzględne poparcie rachować może, na poparcie bonapartystów, bo oni, do intryg i knowań przywykli, pienią się od złości. Wszak poprawka Wallona może być stanowczem i nieodwołalnem zamknięciem drogi do plebiscytu?

Z chwilą, kiedy list ten opuści Paryż, nie będziemy jeszcze mieli dokładnych wiadomości o przebiegu dzisiejszéj dyskusyi w sprawie drugiéj poprawki Wallona. Z téj okoliczności notuję tylko jedną nową nielogiczność. Komisya 30tu odrzuciła tę poprawkę, twierdząc, że w projekcie Ventavona oddaje bezwarunkowe prawo rozwiązania Izby nie prezydentowi rzeczypospolitéj ale marszałkowi; bo po cóż było zgadzać się na wykreślenie z projektu wyrazów: „marszałek prezydent“ a zastąpienie ich takie, że projekt ten przybiera charakter organizacyi nieosobistéj? Po to chyba, aby raz jeszcze zaznaczyć, że logika straciła we Francyi prawo obywatelstwa.

Nie wspominam o pogłoskach dotyczących formacyi nowego gabinetu, bo te dotąd nie mają żadnéj podstawy.

P. S. Pospieszam ze sprostowaniem ważnéj bardzo pomyłki zamkniętéj w ostatnim liście. Chcąc poprawić pomyłkę *Figara*, który doniósł, że ks. Joinville powstrzymał się od głosowania, zapisałem grubszą pomyłkę dzienników porannych donoszących, że ten książę głosował za poprawką Wallona. Dziennik urzędowy dopiero wyprowadził mię z błędu, który usprawiedliwia zresztą popłoch, w jakim znajdowały się dzienniki po niespodzianie dokonanem odkryciu większości republikanckiéj.

Naczelnik krajowej Dyrekcyi poczt nadał następujące posady ekspedyentów pocztowych: w Kranzbergu wdowie po nadleśniczym kameralnym br. Matyldzie Armfeld, w Jabłonowie ekspedytorce pocztowej Anieli Wallner, w Tymowej wdowie po poczmistrzu Joannie Stobnickiej, w Rodatyczach ekspedyentce pocztowej Joannie Oliwie, a w Wolicy ekspedyentowi pocztowemu z Woli mnichowej Władysławowi Rachalskiemu.

Wiedeń 5 lutego. Onegdaj odbył się jak wiadomo w Izbie deputowanych wybór dwóch wydziałów; wynik tego wyboru jest następujący: Do wydziału, któremu przydzielono ustawę o trybunale administracyjnym wybrani zostali deputowani: bar. Kellersperg, bar. Scharschmidt, hr. Spiegel, Dr Gross, Dr Kopp, Dr Dürrnberger, Dr Brestel, Dr Mendini, Dr Tomaszczuk, Dr Zaillner, Dr. Sturm, Kowalski, Dr Dunajewski, Dr Smolka i hr. Hohenwart. Wydział ten już się ukonstytuował i przewodniczącym wybrany Dr Gross, jego zastępcą Dr Brestel, sekretarzami Dr Dürrnberger i Dr Tomaszczuk.

Do wydziału, któremu przydzielono wniosek Dra Koppa o zniesienie czesnego na uniwersytetach austryackich, wybrani zostali deputowani: Dr Kopp, Dr Egger, Dr Mayer, Dr Russ, Dr Suess, Dr Lumbe, Posselt, Dr Dunajewski, ks. Greuter.

— Na wczorajszem posiedzeniu wydziału budżetowego było przedmiotem obrad przedłożenie rządowe o kredytach szczegółowych na rok 1875 na cele budowy kolei żelaznych. Jak wiadomo rząd domaga się na ten cel 19,595,000 zł. Na wniosek sprawozdawcy Dra Brestla uchwalono 12 głosami przeciw 10 zmniejszyć tę sumę na 18 milionów zł.

— W sejmie węgierskim podczas dalszych rozpraw budżetowych, zabrał głos dep. Polit. W Ghyczym, rzekł, uosobione jest całe położenie kraju. Pełna poświęcenia czynność ministra skarbu, jest tylko pracą Syzyfa, gdyż Węgry nie będą miały budżetu normalnego, dopóki trwać będzie dotychczasowy system polityczny. Złą jest polityka dążąca do zabezpieczenia Austryi stanowiska wielkiego mocarstwa. Tak zwane stronnictwo konserwatywne dopomogło tej polityce do zwycięztwa w Węgrzech. Polityce tej sprzeciwia się polityka niezawisła; trzeciego kierunku nie ma i chociaż Sennyey i Tisza schodzą się w swych dążnościach, gdyż obadwa chcą zmiany ugody, to jednak każdy pragnie to zrobić w innym kierunku. Że stoimy nad brzegiem finansowej przepaści, zawiniła także chęć nasza być wielkiem mocarstwem ze względu na politykę wewnętrzną. Węgry od r. 1867 prowadzą wyłącznie politykę madiarską, co się sprzeciwia ich własnym interesom. Nie należy przeszkadzać dążeniom cywilizacyjnym różnych narodowości, należy starać się zyskać sobie Serbów jako braci, aby w chwili, gdy wybuchnie wielka katastrofa na Wschodzie, nie być zawisłymi od łaski Austryi lub Turcyi. W końcu wnosi mówca, aby odrzucić przedłożenie budżetowe.

Minister sprawiedliwości Pauler zwraca uwagę, że 300-letnia historya Węgier najlepszym jest dowodem korzyści sojuszu z Austryą. Serbowie używają z całą swobodą praw swoich politycznych i kościelnych, gdyż taką zawsze była polityka węgierska względem narodowości, i jeźli p. Polit twierdzi, że Serbowie chcą być naszymi braćmi, to nic innego nie zrobią, jak tylko spełnią swój obowiązek. Przez ugodę 1868 r. zyskaliśmy samodzielność i niezawisłość. Przedtem zagranica nie wiedziała nic o państwie węgierskiem, dziś bandera węgierska powiewa na wszystkich morzach. Kwestyi wschodniej wcale nie potrzebujemy się obawiać, dopóki z Austryą łączyć nas będzie uczciwy sojusz. Mówca rozbiera dalej przedłożenie budżetowe i mówi o stanie sądownictwa w Węgrzech. W końcu popiera przyjęcie przedłożeń rządowych.

Następnie zabrał głos Antoni Zichy, i gorąco przemawiał za przyjęciem budżetu; mowy swojej jednak nie skończył dla spóźnionej pory, dopiero dziś ma ją dalej prowadzić.

— Wniosek, jaki Koloman Tisza uczynił na końcu swej mowy, brzmi dosłownie:

„Zważywszy, że rząd sam przyznaje, iż w przedłożonym przez niego projekcie budżetu można przedsięwziąć jeszcze większe wykreślenia bez szkody dla administracyi publicznej i w ogóle dla sterownictwa rządowego, że więc przez to sprawdza się, iż rząd wśród teraźniejszych stosunków finansowych kraju nie odpowiada najwyższemu zadaniu, celowi, dla jakiego się ukonstytuował, tj. aby zaprowadzić oszczędność w budżecie państwa;

zważywszy, że tylko rząd pragnący spełnić swe zadanie zdolen jest iść jak najdalej w oszczędności, ponieważ tylko jemu znane są daty szczegółowe, i właśnie dla tego zrobić tego nie może należycie ani komisya, ani Izba poselska z budżetem opartym na fałszywych podstawach, a przez rząd przedłożonym;

zważywszy, że od rządu, który taki budżet przedłożył, nie można się nawet spodziewać, aby przy przeprowadzaniu — o ile mu na to pozwala jego prawny zakres działania — szedł drogą oszczędności, jak również, aby budżet przyszłoroczny przedłożył na słuszniejszych oparty podstawach i przedsięwziął środki nader ważne i konieczne w celu uregulowania tegoż budżetu;

zważywszy, iż byłoby postępowaniem nieusprawiedliwionem nakładać większe ciężary na obywateli wskutek takiego budżetu nie odpowiadającego położeniu finansowemu;

wnoszę, aby Wys. Izba wbrew wnioskowi komisyi finansowej nie wzięła przedłożonego budżetu nawet za podstawę rozpraw szczegółowych“. Podpisani: Koloman Tisza, Jerzy Nagy, Audor Bartha, Etelc Matolay, Mikołaj Szathmary, Jerzy Molnar, Jerzy Ragaly, Algernon Beöthy, Tomasz Pechy, Paweł Szontagh, Ludwik Kiss, August Baranyi, Ludwik Beliczey, Władysław Tisza, Michał Földvary.

Królestwo Polskie.

W felietonie *Gołosa* między rozmaitemi wiadomościami z prowincyi i anegdotami niedowodzącemi zgoła wyrafinowanego stopnia cywilizacyi miast i towarzystw prowincyonalnych w Rosyi, jest jedna, która według słów korespondenta i samejże redakcyi wzbudzić może ogólny interes. Podajemy ją w wiernem tłómaczeniu z rosyjskiego:

„W Maryampolskiem gimnazyum (w Królestwie Polskiem) są uczniowie prawosławni, katolicy, lutrzy i żydzi. Od czasu, jak wykład nauk w szkołach Nadwiślańskiego kraju zaprowadzono w rosyjskim języku, religijne prawdy dla wszystkich wyznań wykładają się uczniom w tym języku, wyjąwszy prawd religii luterskiej. Miejscowi pastorowie Nadwiślańskiego kraju, jakby z umowy, nie chcą poddanych rosyjskich uczyć przepisów luterskiej religii w języku wspólnej im ojczyzny. Dzięki temu niepojętemu uporowi pastorów, nieuznających języka rosyjskiego za stosowny do wyrażenia prawd ogłoszonych światu przez Lutra, przez cztery ostatnie lata nauka religii nie była wcale wykładaną uczniom luterskiego wyznania, których w gimnazyum jest jedenastu.

„Niedawno do miasta Maryampola przysłano nowego pastora, który dowiedziawszy się, że w gimnazyum nie ma nauczyciela religii ewangelickiej, zaproponował władzy gimnazyalnej swoje usługi, ma się rozumieć za pieniądze. Propozycyę przyjęto, ale z warunkiem wykładu w języku rosyjskim. Jakkolwiek okazało się, że pastor jako urodzony w Rosyi i wychowany w Petersburgu, najdoskonalej włada językiem rosyjskim, wszakże nie inaczej zgadzał się wykładać lutrom naukę religii, jak po niemiecku. Trzeba wiedzieć, że między 11 uczniami luterskiego wyznania, czterech nie posiada wcale niemieckiego języka.

„Po takiej odmowie szanownemu pastorowi zadane było pytanie, jak on uważa porządki istniejące w Prusach, gdzie w szkołach napełnionych wyłącznie dziećmi polskiego pochodzenia, wszystkie przedmioty wykładają się w niemieckim języku? Na co pastor odpowiedział, że to uznano koniecznem dla tego, ponieważ cywilizacya niemiecka nieskończenie stoi wyżej od słowiańskiej. Przeciw wyrażeniu „nieskończenie“ jeden z nauczycieli wystąpił z protestem, wszczął się długi spór, w którym nauczyciel starał się dowieść, że wyższość cywilizacyi niemieckiej nad słowiańską nie jest ani udowodnioną, ani nieskończoną. Poszły cytacye. Między innemi wykazało się i to, że do połowy XVIII wieku w Niemczech nauka nie istniała, w Polsce zaś był Kopernik, który odkrył budowę wszechświata; że zasługi niemieckiej nauki dawniejszych wieków nikomu niewiadome, kiedy w XVIym wieku Ciołek odkrył prawa łamania się światła, a Zieliński (?) odkryciami swojemi uprzedził Lineusza na lat 200. Dowodzono następnie, że Luter i inni niemieccy reformatorowie byli tylko naśladowcami Husa, Hieronima i innych słowiańskich myślicieli. Twierdzono, że ludność wiejska w Niemczech, skutkiem długoletnich wojen, nie mogła otrzymać tych praw, które wolno było otrzymać rosyjskim włościanom bez krwi rozlewu i narodowych wstrząśnień. Nakoniec dowodzono, że wynalazcy, którzy odkryciami swemi najwięcej przyczynili się dla dobra rodu ludzkiego, jak Watt, Fulton, Stefenson, Erstedt, Daguerre, a tem bardziej takie filary nauki, jak Galileusz, Kopernik, Newton, Paskal i t. d., o ile wiadomo nie byli niemieckiego pochodzenia. Skończyło się jednak wszystko dobrze i rozeszli się.

„Co się zaś tyczy wykładu religii uczniom wyznania ewangielickiego, kwestya skończyła się na tem, że pastor zobowiązał się wykładać ją w języku rosyjskim wtedy tylko, jeśli na to otrzyma rozkaz z Warszawy od ewangielickiego konsystorza.“

Ciekawem jest, pisze korespondent *Gołosa*, jak postąpi konsystorz i jaki język będzie użytym do wykładu religii dla ruskich lutrów. W istocie jest to ciekawe, jak niemniej i to, że takie kwestye podnoszą na prowincyi, chociaż Maryampol jest bardzo małem miastem.

Cała ta korespondoncya jest tylko denuncyacyą, czyli tak zwanym w rosyjskim języku *donosem*, których nigdy nawet między sobą nie szczędzą panowie nasi cywilizatorowie. Jest to więc poprostu donos na pastora i konsystorz ewangielicki, z myślą kompromitowania ich na gruncie patryotycznym.

Ale co jest w tem bardzo ciekawego, to to, że ten obrońca cywilizacyi słowiańskiej, w imieniu Kopernika i Ciołka przemawia za wykładem religii wszystkich wyznań na polskiej ziemi w języku rosyjskim, czego zapewne ani Kopernik, ani Vitelius swym wielkim rozumem nie przewidzieli.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 6 lutego. Obwieszczenie Magistratu z d. 1 b. m., dziś ogłoszone zawiadamia, iż listy popisowych urodzonych w latach 1853, 1854 i 1855, którzy ulegają w tym roku poborowi, są wystawione od d. 10 do 25 b. m. w ratuszu w biórze wydziału 5go. W ciągu więc tego czasu należy w razie opuszczenia lub mylnego umieszczenia, zanieść ustne lub piśmienne przedstawienie do naczelnika 5go wydziału Magistratu; ci zaś, którzy chcą się czasowo uwolnić od służby wojskowej, mają zanieść podania poparte dowodami. Reklamacye i załączniki są wolne od stępla i przyjmowane będą do d. 1 marca przez komisarzy obwodowych, którzy stronom udzielą objaśnień i blankietów. Opuszczeni w listach popis wych a nie zgłaszający się do wpisania narażają się na dostawienie z urzędu do poboru i dłuższą o dwa lata służbę a w razie niezdatności na grzywny.

— Dziś w kościele OO. Reformatów odbędzie się o godzinie 8ej wieczór ślub hr. Stanisława Aleksandrowicza, syna Stanisława i Maryi z hr. Jezierskich Aleksandrowiczów z panną Cezaryną córką Sobiesława ordynata mysłowickiego i Julii z Gruszeckich hr. Mieroszowskich.

— Nr 5 *Prawnika* zawiera: Rzecz o projekcie nowej ustawy karnej, przez prof. Dr Aleksandra Bojarskiego; — Przegląd tygodniowy; — Praktyka sądowa i administracyjna; — Korespondencya z Nowego Sącza; — Wiadomości potoczne.

— Umarł w Wiedniu d. 3 b. m. Józef Ettenreich, który d. 18 lutego 1853 rzucił się na Libenego, gdy ten ugodził N. Pana w szyję nożem. Ettenreich z pomocą pułkownika i adjutanta cesarskiego hr. O'Donnella rozbroił mordercę. Cesarz nadał Ettenreichowi szlachectwo a pierwszy król Neapolitański posłał mu order a następnie dostał on kilka innych jeszcze orderów. Zmarły miał lat 75. Kościół wotywowy w Wiedniu, który potrzebuje tylko wewnętrznego wykończenia, zbudowany był na pamiątkę owego zamachu i ocalenia Cesarza. Libeny zginął na szubienicy.

— D. 4 b. m. umarł w Berlinie były redaktor *National Ztg* Zabel.

Teatr. W niedzielę dnia 7 lutego, wodewil w 4 aktach, przerobiony dla sceny krakowskiej przez W. L. Anczyca, muzyka K. Hofmana: *Robert i Bertrad czyli Dwaj złodzieje.*

— Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w biskupim pałacu przy ulicy Franciszkańskiej, otwarta codziennie od godziny 11ej do 4ej prócz poniedziałku. Wstęp w niedzielę 15 centów, w dni powszednie 30 centów.

— Dnia 5 lutego pochmurno, chwilami śnieg; termometr od — 3·5 doszedł do — 1·2 R. Barometr idzie w górę; dnia 6 lutego o godzinie 6ej rano stan jego był 328·17, termometru — 4·2 R. Wiatr północno-wschodni.

— W niedzielę dnia 7 lutego: Śgo Romualda opata; w poniedziałek dnia 8 lutego: Śgo Jana z Matty wyznawcy i Śej Martyny panny męczenniczki.

Wykaz zmarłych w Krakowie

od dnia 30go do 6 lutego 1875 r.

Gajowski Maciej, żebrak, 58 lat na suchoty; Rzepka Regina, żona wyrobnika, 40 lat na suchoty; Rutka Anna, wdowa przy famili, 85 lat na uwiąd starczy; Ciechanowski Wilhelm, kupiec, 45 lat na chorobę nerek, Kaczyński Józef, odźwierny z Techniki, 66 lat na suchoty; Zarembina Urszula, wyrobnica, 50 lat na rozedmę płuc; Wiadrowski Piotr, wyrobnik masarski, 58 lat, na gruźlicę płuc; Goryl Józef, rolnik z Wojakowa, 33 lat na zapalenie płuc; Orzechowski Konrad, urzędnik sądowy, 58 lat na suchoty; Stodolak Stefan, dyetaryusz przy sądzie, 41 lat na suchoty; Jaszczurowska Wanda, córka Dra medycyny, 17 lat, na tyfus; Banhölzel Jenua, córka c. k. pułkownika, 24 lat na suchoty; Bujak Jędrzej, wyrobnik z Bronowic małych, 30 lat na zgorzelinę płuc; Skałka Jacenty, służący z Trzemeśni 23 lat na nosaciznę; Glücksmann Ruben, syn wyrobnika, 6 lat na zapalenie opon mózgowych.

Oprócz tego dzieci do lat 5-u zmarło 13 a mianowicie: 5 na zapalenie płuc, 1 na raka wodnego wargi górnej, 1 na spazmy, 1 na niedostateczny rozwój, 1 na zapalenie kiszek, 1 na ospę, 1 na szkarlatynę, 1 na kurcze i 1 na suchoty powszechne.

Sprawy sądowe.

Kraków 6go lutego.

W przyszłym tygodniu odbędą się przed tutejszym sądem karnym następujące rozprawy ostateczne:

W poniedziałek d. 8 lutego: Wojciecha Szurka, Jana Woźniaka i Jana Glanka o gwałt publiczny; Tomasza, Sebastyana i Teresy Zeglinów o ciężkie uszkodzenie ciała; Wawrzyńca Hanzlika o kradzież; Jakóba Manota o kradzież; Wiktora Kalitowskiego o kradzież; Tekli i Stanisława Jutrzniów o kradzież (przed sądem przysięgłych).

We wtorek d. 9 b. m.: Jędrzeja Śmietany i Jana Wnęka o oszustwo; Szymona i Jana Polanków o kradzież; Tomasza Konopki o kradzież; Wawrzyńca Czajki o oszustwo; Maryanny Łyskowej o podpalenie (przed sądem przysięgłych); Barglikowej o dzieciobójstwo (przed sądem przysięgłych).

We środę d. 10 b m: Bartłomieja i Katarzyny Tobiaszów, Józefa Podrygały, Wincentego i Maryanny Gudziannów o gwałt publiczny; Joanny Pilch o ciężkie uszkodzenie ciała; Jana Stanka i 3ch wspólników o oszustwo; Józefa Marszałka o gwałt publiczny; Pawła Czadra o kradzież. Prócz tego 9 spraw apelacyjnych.

We czwartek d. 11 b. m.: Haskla Buchenholza i Dawida Abrachamera o kradzież; Józefa Sarleja i 1go wspólnika o gwałt publiczny; Antoniego Królikowskiego o gwałt publiczny; Antoniego Kanonika o kradzież; Jędrzeja Balińskiego o kradzież; Andrzeja Nagrodzkiego o rabunek (przed sądem przysięgłych).

W piątek d. 12 b. m.: Tomasza Zająca o ciężkie uszkodzenie ciała; Jakóba Średni o ciężkie uszkodzenie ciała; Szymona Duszyka o ciężkie uszkodzenie ciała; Wiktoryi Blarczykowy o kradzież; Michała Dydy o kradzież.

W sobotę d. 13 lutego: rozpraw nie ma.

We wtorek 9 b. m. odbędzie się także proces prasowy przeciw byłemu redaktorowi *Przeglądu Polskiego* p. Ludwikowi Powidajowi i zarządcy drukarni L. Paszkowskiego p. Józefowi Łakocińskiemu, o umieszczenie artykułu, za który *Przegląd* był skonfiskowanym, pomimo, iż ustępy inkryminowane wypuszczono. Autor artykułu p. Henryk Lisicki, jest także współobwinionym.

Proces Ofenheima.

(Ciąg dalszy).

Kończymy dziś urzędowe pismo ministra handlu Dra Banhansa, wystosowane do sądu:

W obec tego stanu rzeczy nie wypadało mi nic innego, jak całą tę sprawę przedłożyć Radzie ministrów, a na mój wniosek uchwaliła Rada ministrów na posiedzeniu w 26 września 1872 r. nałożyć sekwestr na linie austryackie kolei lwowsko-czerniowiecko-jasskiej, i poleciła mi poczynić kroki przedwstępne celem przeprowadzenia tego środka zaradczego.

Gdy byłem zajęty tą pracą, wniósł p. Ofenheim d. 3 października 1872 r. swą rezygnacyę z posady jlnego dyrektora Towarzystwa. Doniosłem o tem Radzie ministrów d. 6 października 1872 r. Rada ministrów nie widziała się jednak spowodowaną w skutek rezygnacyi Ofenheima, odstąpić od swej pierwotnej uchwały, co do sekwestracyi kolei, a to z uwagi, że nie chodziło tu o osobę Ofenheima, lecz o to, że rozporządzenia rządowe, które rząd ze względów państwowych czynić jest obowiązany, przez Radę zawiadowczą nie były wykonane. Równocześnie zatwierdziła Rada ministrów sporządzone przezemnie orzeczenie sekwestracyjne, i poleciła mi natychmiast takowe wydać. Orzeczenie to podpisałem z rana d. 7 paźdz. 1872 r., i tym sposobem stało się, że tego samego dnia po południu oświadczyłem prezesowi Rady zawiadowczej, który doniósł mi, że Rada zawiadowcza jest gotową do rokowań z rządem — że już jest zapóźno, albowiem Rada ministrów postanowiła wziąć kolej w sekwestr, i wydane już zostało stósowne orzeczenie. Po zaprowadzeniu sekwestru było pierwszem jego zadaniem uporządkowanie całej czynności przedsiębiorcy budowy. W tym celu musiał być zbadany stan kolei, służby kolejowej i położenia finansowego. Przy badaniach w kierunkach wskazanych natrafił tak sekwestr, jakoteż komisarze na cały szereg takich faktów, które, gdy przez sekwestra doszły do mojej wiadomości, a przezemnie do wiadomości Rady ministrów — wywołały powszechne zdanie, iż w myśl § 71 dawniejszej procedury karnej, należy je zakomunikować sędziemu śledczemu.

Stało się to w istocie; gdy pismem z dnia 3 lipca 1873 l. 168 odstąpiłem sprawozdanie sekwestra c. k. sądowi krajowemu w sprawach karnych.

Ad. II. Nie miałem żadnej nienawiści do p. Ofenheima, bo nie było do tego powodu. Pominąwszy, że wypływa to już z przedstawienia ad. I. muszę jeszcze w tej mierze przedstawić następujące fakta.

1. W obec p. Ofenheima nie rozwijałem nigdy mojego handlowo-politycznego programu; nie mógł on więc w obec mnie nie pochwalać tego programu.

2. Ani bezpośrednio, ani pośrednio nie wzywałem p. Ofenheima do wzięcia udziału w tak zwanym „Chabrusie.“

3. Nigdy nie ofiarowałem p. Ofenheimowi koncesyi kolejowej. Twierdzenie jego tyczy się prawdopodobnie tej okoliczności, że p. Ofenheim był członkiem konsorcyum, starającego się jeszcze podczas urzędowania moich poprzedników o koncesyę na budowę drogi żelaznej z Mürzzuschlag przez Mariazell, St. Pölten, Mautern, Horn i Siegmundsherberg do Iglau, które to starania trwały jeszcze wówczas, gdy ja objąłem urząd ministra handlu. Jest faktem, że obiecałem temu konsorcyum wyrobienie żądanej koncesyi z ograniczeniem na linię Mürzzuschlag-Siegmundsherberg wraz z linią uboczną Terz przez Mariazell do Aschbach. Koncesya ta udzieloną została w istocie rzeczonemu konsorcyum. Najwyższem postanowieniem z 12 maja 1872 r.; ponieważ jednak przed wydaniem koncesyi konsorcyum nie mogło dostarczyć dowodów, iż posiada dostateczne fundusze do budowy, przeto zrzekło się tej koncesyi, poczem najwyższem postanowieniem z d. 11 lut. 1873 r. uznaną została ta koncesya za zgasłą.

Ad III. Już z przedstawienia rzeczy pod I wypływa, że Rada ministrów uchwaliła d. 26 września 1872 r. wziąć kolej pod sekwestr. Wypływa ztąd, że od tego dnia nie mogłem w tej sprawie działać na własną rękę. Nie mogłem też więc nikomu dawać zapewnienia, że skoro Ofenheim złoży urząd jlnego dyrektora, rząd odstąpi od sekwestracyi. Przeciwnie, oświadczam, że w pierwszych dniach października oświadczyłem pp. radcy dworu Jacobi i Drowi Angelo Kuh na ich prośbę, ażeby z powodu ustąpienia jlnego dyrektora Ofenheima, zaniehać sekwestracyi, że powzięcie uchwały w tej mierze jest rzeczą Rady ministrów.

W końcu oświadczam, że wszystkie poprzednio przytoczone fakta, stwierdzam niniejszem urzędownie.

Wiedeń 24 stycznia 1875 r.

C. k. minister handlu
Banhans m. p.

Do powyższej odezwy był załączony wyciąg z protokółu z posiedzenia Izby deputowanych z d. 17 czerwca 1871 r., a mianowicie cała mowa dep. Styrzzy z po-

---

scami zapewne oszklonej, wszystkie zaś te przeszkody uniemożebniają w pewnych porach roku utrzymanie światła choćby w najniższym stopniu jasności (siły).

W końcu, pomijając inne ewentualności, jak naprzykład zalewy wodami deszczowemi przez attyki zatrzymanemi, zaznaczyć jeszcze należy, że w sali koncertowej urządzenie plafonu szklannego, którego tylko długość na sążni $7^1/_2$ w pomyśle wskazaną została, wydaje nam się szczegółem niekoniecznie trafnie obmyślanym, ze względu na potrzebę utrzymania związku konstrukcyjnego tak z powałą temuż przyległą jak i z wiązaniem dachowem.

W tem miejcu widzimy potrzebę dodać jeszcze słów kilka co do samego dachu.

Pomysł wystawiony pragnie utrzymać dach przed kilkoma laty nad główną nawą piętrową nowo postawiony, myśl ta przecież z wielu bardzo względów zakwestyonowaną być może, głównie zaś z powodu:

a) Niepraktycznego rzucania spadków dwóch połaci podłużnych tegoż dachu na dwie attyki główne budowli.

b) Spoczywanie tego dachu na oporach dosyć słabych, bo przeważnie złożonych z murków po 12cie cali grubych, nowo wzniesionych na odsadzkach dawniejszych i związanych tylko miejscami z murem starym.

c) Systemu zbyt skomplikowanego i nad potrzebę mury budowli obciążającego.

d) Sposobu wykonania robót około tego dachu, przedstawiającego mało gwarancyi przeciw zaciekaniu i niedostatecznie ochraniającego budowlę od zniszczenia.

Przejdziemy teraz do innej kwestyi, niemniej ważnej od konstrukcyi w każdej budowli, ze względu na sztukę, a mianowicie do stylu i sposobu zdobienia.

Otóż z tej strony rozbierając wystawiony pomysł, widzimy w nim najwyraźniejszą tendencyę, uwidocznioną nader świetnem iluminowaniem rysunków, aby właśnie tę stronę dekoracyjną uczynić ile tylko można najwięcej interesującą i najefektowniejszą. Pomimo tej tendencyi jednakże, założeniu temu, seryo rzecz pojmując, nietylko zadość nie uczyniono, lecz co większa, właśnie przez nadmiarowe użycie tego kierunku pracę całą pod tym względem w prowadzono na odmienne i niewłaściwe tory.

Nie będziemy się zastanawiali nad racyą pominięcia zupełnie idei zastósowania i użycia za tło ogólne li tylko stylu miejscowego z epoki najwłaściwszej, na którem to tle możnaby rozwinąć szczegółowe motywa architektoniczne i właściwą tychże dekoracyę, zmuszeni przecież jesteśmy zaznaczyć, że pominięcie to żadnym innym stylem jednolitym i konsekwentnie przeprowadzonym w pomyśle zastąpione nie zostało.

Wieloliczne części na całość pomysłu składające się, nietylko pojedynczo są w różnych stylach, ale nawet niektóre z nich niekoniecznie całkowicie w jednym stylu wytworzono, tak iż wszystkie te części razem wzięte stanowią istotnie jakby mały wyciąg encyklopedyczny z większych dzieł, *ad hoc* komuś pod rękę do użytku wyłącznego przygotowany.

I tak: na dwóch parterach jednakich przybudowań środkowych, jednego od ulicy Siennej, drugiego od Szewskiej, utworzonych ze słupów przesklepianych, zdobnych pilastrami parkowanemi, nader wydatnie ciętemi w bonie, zakroju rustyki barokko, ustawiono piętra odmienne.

Od ulicy Siennej piętro jest niby w stylu fantazyi francuskiej, doraźnie improwizującej się w Paryżu dla tak zwanych *Café chantant* lub po departamentach dla teatrzyków miejskich, prowizorycznie, lekko a pretensyonalnie wznoszonych.

Od ulicy Szewskiej na takiemże przybudowaniu, na mezaninie, natury zupełnie odrębnej, niemającemu żadnej proporcyi stylu i związku z parterem tegoż przybudowania, wznosi się piętro o kolumnadzie z loggią, w guście przypominającym nam niejedną Willę w ojczyznie Dantego.

Podcienie na parterze utworzono z łuków pełnych zsiadłych, charakteru romańskiego, i ostrych, tak zwanych *ogival*, koło siebie znajdujących się, a na takowych, dla osłonienia tarasów dachy nad temi podcieniami zastępujących, umieszczono galeryę w rodzaju ogrodzeń, jakie używane bywają z nader pięknym efektem przy willach miejskich w stylu rochbau budowanych.

Przybudowania pomniejsze środkowe i skrajne, oraz erkiery po rogach budowli poprzyczepiane są przeważnie częściami w stylu renaissance, w zamkach francuzkich przez kilka stuleci nader szeroko zastósowanie mającemi, jedno zaś znowu z tych przybudowań motywem z pałaców weneckich jest zasilone.

Co się tyczy ozdób wykazanych w pomyśle, to z przyczyny nadmiernej ich ilości oraz różnorodności, bliżej je na tem miejscu rozbierać byłoby rzeczą niemożebną, godzi się raczej ogółowo tylko orzec, że co wyobraźnia bujna zamarzyć zdolna wszystko to na raz w pomyśle znaleść można, gdyż są tam statuy, grupy, globusy, urny, dachy misternie kolorowane, herby, tarcze, bareliefy, reliefy, dalej malatury, sgraffioto, alfresko i obrazy świętych na sposób malowideł bizantyjskich na tłach złoconych. Te ostatnie zwłaszcza, umieszczone na fasadach poprzecznych budowli czynią je nader podobnemi do ikonostasów w cerkwiach schizmatyckich w ten sam sposób dekorowanych a rytuałem wymaganych.

Zachodzi pytanie czy w miejsce tego wszystkiego niebyłoby lepiej i właściwiej, zaopatrzywszy się w różne szczegóły architektoniczne, jakich Kraków, Lublin, Kazimierz nad Wisłą, Szydłowiec ze starych swych budowli dostarczyć mogą, utworzyć znich dopiero kombinacyę, z naturą istotną budynku, jako zabytku historycznego zgodną, a charakter właściwy i ozdobę restaurującej się budowli nadać mogącą?

Najtrudniejszą a pod pewnym względem najłatwiejszą także do zdefiniowania jest kwestya kosztów. Oznaczyć ich nawet w przybliżeniu niepodobna, ze względu na to, że bardzo wielu szczegółów konstrukcyjnych nie podano, i że na niezliczone dekoracye artystyczne niema ceny handlowej, lecz kost ich zależy od specyalnej umowy z artystami. Z drugiej jednak strony można łatwo przewidzieć, że wydatki na wprowadzenie w życie tego pomysłu byłyby ogromne, poczęści z powodu licznych przybudowań wymagających, jak już wykazaliśmy konstrukcyi kosztownych, głównie zaś z powodu tej z taką rozrzutnością traktowanej strony artystycznej, której wykonanie pociągnęłoby za sobą koszta niesłychane i zapewne doprowadziłoby do tego, że zamierzony cel odrestaurowania Sukiennic, pomimo wyłożenia znacznych kapitałów na rozpoczęcie restauracyi, przez długie lata nie zostałby ostatecznie osiągniętym. Moglibyśmy bowiem przytoczyć nie jeden przykład, że w budowlach, w których bez zastósowania się do posiadanych środków materyalnych, stronę artystyczną przeładowano, część dekoracyjna budynku przez długie lata pozostawała niewykończoną, co odbierało budowie charakter dokonanego działu. Obawiamy się bardzo aby i przy wykonaniu tego pomysłu podobne następstwo nie okazało się nieuniknionem, gdyby się nawet szczęśliwie zwalczyć udało wszystkie inne, a niemałe z wykonaniem połączone trudności. W każdym razie wyrażamy tutaj sumiennie przekonanie nasze, że pod względem kosztu pomysł wystawiony nie zastósowany jest bynajmniej do środków posiadanych przez gminę miastż Krakowa, ani do tych, jakich ofiarność kraju gminie zbiegiem czasu dostarczyć może.

Czy taki pomysł restauracyi Sukiennic, jak ten który w najważniejszych szczegółach powyżej rozebraliśmy, wzięty pod rozwagę przez gminę posuwa naprzód sprawę odnowienia tej historycznej pamiątki, czy też ją gmatwa jeszcze bardziej, i w nową wprowadza stagnacyę, pozostawiamy uznaniu ludzi rzetelnych i zdrowo o rzeczy sądzących.

Kraków d. 29 stycznia 1874 r.

A. Nowicki,
budowniczy kr. gł. m. Krakowa.

wodu wniosku komisyi skarbowej, co do powzięcia rezolucyi, o której mowa w odezwie J. E. ministra Dra Banhansa.

Przewodniczący zarządził odczytanie mowy dep. Styrzy. Mowca uważa proponowaną rezolucyę z uwagi na smutny stan kolei lwowsko-czerniowieckiej, za łagodną i kładzie nacisk na to, że przy udzielaniu pozwolenia na puszczanie w ruch tej kolei, musiała jlna inspekcya austryackich dróg żelaznych postąpić sobie bardzo lekkomyślnie. Wiadomą jest rzeczą, że mnóstwo objektów jest popodpieranych belkami, że grobla mihuczeńska musi ustawicznie być nasypywaną, ażeby pociąg na próbę mógł przez nią przejechać. Mówca kreśli następnie opłakany stan ruchu i administracyi. Urzędnicy uciekają od tej kolei i przechodzą do służby Strousberga, chociaż i tam gospodarka nie jest wzorową.

Po odczytaniu tego aktu oświadczył obrońca Dr Neuda, iż pismo p. Banhansa jest tylko polemiką z pismem p. Plenera, który nic innego nie napisał, jak tylko to, że na podstawie tego, co doszło do jego wiadomości, gdy był ministrem, nie miał powodu zaprowadzić sekwestracyi. Pismo p. Banhansa jest powtórzeniem dekretu sekwestracyjnego. Jeżeli istotnie użalano się na administracyę, to jednak nie były to zarzuty tego rodzaju, któreby usprawiedliwiały wytoczenie procesu Ofenheimowi. Obrońca rozbiera dalej, jak to stać się mogło, że pomimo tych wyliczonych przez ministra handlu skarg na budowę kolei lwowsko-czerniowieckiej, tenże w sierpniu 1872 r. pozwolił na zaprowadzenie pociągów pospiesznych na tej linii. Kiedy Rada zawiadowcza prosiła o pociągi pospieszne, wówczas wysłano dla zbadania linii p. Ponfikla, i dopiero na podstawie jego sprawozdania wydano pozwolenie na pociągi pospieszne. Chociaż minister nie osobiście, lecz za uchwałą Rady ministrów zaprowadził sekwestracyę, to jednak był on referentem i stawiał wnioski w tej mierze. Minister zarządził sekwestracyę, przedkładał wszystkie skargi Radzie ministrów, ale nie zawiadamiał o nich Ofenheima, który byłby mógł dać wyjaśnienia o doniosłości tych skarg, co więcej zbierał on przez półtora roku daty poza plecami Ofenheima.

Prokurator nie może dopatrzeć się w piśmie p. Banhansa polemiki z pismem p. Plenera. Twierdzenia obrońcy, iż memoryał zbił twierdzenia dekretu sekwestracyjnego, należy do rzędu życzeń obrońcy, jest tylko płodem bujnej wyobraźni. Dziwnym jest żal p. obrońcy, że minister handlu nie zapytał przed zaprowadzeniem sekwestracyi Ofenheima, czy na to pozwoli.

Obrońca odpowiadając prokuratorowi nadmienia, że ponieważ nie będzie mu wolno stawiać pytań Drowi Banhansowi, przeto musi już obecnie zbić wywody ministra zawarte w jego odezwie. „Gdybym był ministrem handlu w Austryi, i gdybym wiedział, że za dwa lub trzy dni stanę w sali rozpraw ostatecznych do dania świadectwa, byłbym się nigdy nie uciekał do pisania odezwy...

Przewodniczący uprasza obrońcę, aby zaniechał krytyki postępowania ministra, tudzież jego odezwy.

Obrońca nadmienia, że życzenie zostania podwładnym panem na polu administracyi, nie jest jeszcze oszustwem; administracya nie może być przedmiotem dochodzenia karnego.

Wreszcie zabrał jeszcze w tej sprawie głos Ofenheim i dowodził ponownie, że przyczyną sekwestracyi było ogłoszenie jego mowy przeciw ministrowi; pan Banhans wniósł tę sprawę na Radę ministrów; nazajutrz po ogłoszeniu drukiem mowy, i nim jeszcze nadeszła odpowiedź Rady zawiadowczej. W sprawie chabrusa robił mu Banhans propozycye, ma jednak nadzieję, że nie będzie zmuszonym do tego, ażeby do niniejszej rozprawy powołał nowe osoby i niniejszą rozprawę karną przeniósł na pole polityczne. „Nie mogę, mówi Ofenheim dalej, pominąć milczeniem i tej okoliczności, że w chwili, w której nie przyjąłem propozycyi należenia do chabrusa, opanowało mnie to uczucie, iż nie doznaję już względów p. ministra handlu. Koncesya, o której p. minister handlu wspomina w swej odezwie, nie tyczyła się bynajmniej kolei Mürzzuschlag-Sigmundsherberg, ale linii Tarnów-Leluchów. Wezwany przez ministra podałem trzy powody, dla których nie mogłem przyjąć tej koncesyi, mianowicie za niską gwarancyą, bo tylko 27,000 zł. za milę, że kurs emisyi musiał być dopiero przez rząd zatwierdzony, oraz, że rząd zastrzegł sobie prawo zmienić trasę nawet podczas budowy. P. minister powiedział mi wówczas niełaskawie, że już skończył z Frankobankiem, i że ten bank potrafi to samo, co Ofenheim. Poszedłem do tego banku i dowiedziałem się, że ani mu się śniło starać się o tę koncesyę.“ *(Dalszy ciąg nastąpi).*

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Rezultat czynności komisyi międzynarodowej w Nowosielicy.

Komisya rosyjsko-austryacka, wysłana celem uregulowania stosunków cłowych i innych nadgranicznych, zjechała do Nowosielicy 1go b. m. i dnia 3go wieczorem obrady swe zakończyła.

Rezultat tych obrad jest następujący:

1) Przeniesienie urzędu cłowego z Nowosielicy austryackiej do nowo wystawić się mającego budynku na linii prostej odpowiedniej zabudowaniom komory po stronie rosyjskiej, celem uniknienia niedogodności miejscowych dla przychodzących z Rosyi transportów. Grunta pod budynek zakupiono zaraz od właściciela Sotty i budowa ma się rozpocząć z początkiem wiosny.

2) Dozwolonem jest weterynarzom państwa austryackiego — opatrzonym upoważnieniem swych władz, udanie się do Rosyi w miejsce, gdzie się księgosusz pojawia i śledzenie jego postępów, weterynarzom zaś rosyjskim wstęp każdego czasu do kontumacyi w Nowosielicy.

3) Zniesionym zostaje zakaz, dotychczas obowiązujący, że woły wprowadzone do kontumacyi po przebyciu granicy, nie mają być napowrót wprowadzone w granice Rosyi. Obecnie na żądanie kupca, woły po przebyciu w kontumacyi przepisanego przez władze sanitarne czasu do obserwacyi, chociażby dotknięte były zarazą i w części wybite, mogą być cofnięte do granic Rosyi.

Ani o kolei żelaznej z Czerniowiec do Nowosielicy, która zdaje się odłożoną jest *ad calendas graecas*, ani o jakiejkolwiek zmianie lub prostowaniu granicy wzmianki żadnej nie było.

Jeżeli więc co do innych punktów nadgranicznych donośniejsze rezultaty się nie znajdą, to zbyt ważnych rezultatów dla Austryi po całej tej czynności spodziewać się nie można.

Poradnik przemysłowo-rolniczy ilustrowany Nr 3 zawiera: „Groźne niebezpieczeństwo dla gospodarstw;“— „O żarnkach i młynach gospodarskich“ (c. d).;— „Gipsowanie koniczyny;“ — „Zużytkowanie pierza kur;“— „Wzorowe gospodarstwo;“— „Spłata na raty;“— „Wiadomości bieżące;“— „Część informacyjno-handlowa.“ W osobnym dodatku: Sprawozdanie targowe.

Księgosusz.

W Pauszówce w powiecie Czortkowskim sprawdzono wybuch księgosuszu. Z tego powodu zarządzono wszelkie środki ostrożności oraz ustanowiono trzechmilowy okrąg zarazy i zabroniono odbywania targów na bydło rogate w Czortkowie, Budzanowie, Jagielnicy, Ułaszkowcach, Buczaczu, Jazłowcu, Baryszu, Uścieczku, Tłustem i Korolówce.

Przyjechali do Krakowa od dnia 1 do 3go lutego.

HOTEL DREZDEŃSKI: Hr. J. Załuski właś. dóbr z Galicyi, Adolf Herman z Pragi, Adam Szołajski wł. dóbr z Galicyi, J. Horwitz z Drezna, X. Ludwik Edler z Bojakowa, L. Schmid ze Żmysłowic, Piotr Dominikan z Odessy, J. Grabowski ze Strassburga.

HOTEL SASKI: Józef Sedlmayr właś. dóbr z Korzkwi, Kazimierz Madejski wł. d. z Galicyi, Samuel Fried kupiec z Wiednia, Wacław Toczyski wł. d. z Podleszan, Wincencya Śmiałowska wł. d. z Witkowic, Feliks Rzewuski właś. dóbr i Juliusz Ślaski właśc. dóbr z Kongresówki.

HOTEL KRAKOWSKI: Hr. Seweryn Uruski z Warszawy, Herman Leden z Sędziszowa, Juliusz Hulanicki wł. d. z Rosyi, Jadwiga Kamocka wł. dóbr z Kongresówki, A. Potosch z Galicyi, M. Oleksińska z Rosyi, W. Reisky inżynier i Józef Popowski wł. dóbr z Warszawy.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Depesze telegraficzne.

Paryż 4 lutego. Bióra Izby wybrały komisyę mającą zbadać projekt ustawy o reformie sądownictwa w Egipcie. Sześciu członków komisyi zgodziło się na projekt utawy, pod zastrzeżeniem zdania poddanych francuskich w Egipcie, a dziewięciu członków oświadczyło się przeciw projektowi. Komisya wybrana dla zbadania projektu kolei żelaznej podmorskiej między Francyą i Anglią, oświadczyła się jednogłośnie na korzyść tego przedsiębiorstwa.

Paryż 4 lutego. Wczoraj rano zaszła w San Cristobal utarczka między wojskiem królewskiem a Karlistami. Depesza karlistowska utrzymuje, że Karliści pobili królewskich i wyparli ich ze stanowisk, zabrali im 2 działa i jeńców. Taż sama depesza zapewnia, że Karliści zwyciężyli d. 3 bm. w Guipuskoi. Depesza nadesłana królowej Izabelli z Orteiza z d. 3 b m. mówi, że król Alfons odbył tego dnia chrzest w ogniu. Karliści uderzyli na osadę San Cristobal, lecz zostali odparci. (To ostatnie doniesienie sprzeciwia się poprzedniemu.)

Paryż 4 lutego. *National* mniema, że ustawa konstytucyja otrzyma w trzeciem czytaniu 140 głosów większości. Beauregard stawić ma poprawkę, iż żaden członek Izby niższej niemoże wejść do senatu.

Wersal 4 lutego. Zgromadzenie narodowe obradowało nad ustawą upoważniającą przemysł prywatny do wyrabiania prochu i dynamitu. Minister skarbu był projektowi przeciwny; obrady do jutra odroczono.

Bruksella 4 lutego. Dziś w pałacu królewskim odbył się ślub ks. Sasko-Koburg-Kohary z księżniczką Ludwiką. Przy akcie cywilnym przed burmistrzem Anspach, świadkami byli: prezes senatu ks. de Ligne, prezes izby Thibaut, prezes ministrów Malou i minister sprawiedliwości Lantsheere. Ślub kościelny odbył się w kaplicy pałacu; dawał go arcybiskup Mechliński Dechamps.

Rzym 4 lutego. Dziś rano udał się Papier w towarzystwie kilkunastu kardynałów i prałatów do bazyliki Św. Piotra, której nie odwiedzał od 2-go września 1870 r., chcąc obejrzeć tam roboty. Drzwi kościoła były zamknięte podczas pobytu Papieża.

Bern 4 lutego. Rada związkowa zażądała od Rady stanu kantonu Genewskiego szczegółów o najświeższem „knowaniu“ biskupa Mermilloda na tamecznej granicy.

Otejza 3 lutego wieczór. Drugi korpus zebrał się w poniedziałek wieczór poniżej Larraga. O 9 wieczór dywizya Laportilla wyruszyła, co zniewoliło Karlistów do opuszczenia bez walki Otejzy i oszańcowań usypanych na górach Miradero i San Cristobal. Laserna stanął następnie obozem z dywizyą Fajardo główną kwaterą w Otejza. Dziś rano przy pustelni San Cristobal zaszła drobna utarczka, w której król miał udział. Gdy w pobliżu króla blisko 12 żołnierzy zostało ranionych, Jovellar skłonił go do usunięcia się w tył. Dziś będzie król nocował w Otejza. Wojsko obsadziło kilka wsi w dolinie Rio Salado i oczekują doniesień od Morionesa, aby równocześnie uderzyć. Wczoraj znowu pobił jenerał Loma Karlistów na wyżynach Cestona i Umaya. Karliści są zdemoralizowani, armia zaś ożywiona dobrym duchem. Postawa jej, szczególniej strzelców górskich wyborna. Don Carlos wysłał pięć batalionów nawarskich dla zasłonięcia Tolosy przed jenerałami Loma i Blanco. Wojsko królewskie oczekuje posiłków z Santander. W wczorajszych walkach straciło wojsko 150 ludzi, a Karliści wzięli w niewolę 1 pułkownika 2 kapitanów i 20 żołnierzy.

Bukarest 5 lutego. Izba uchwaliła tegoroczny kontyngens wojskowy na 15,000 ludzi, z których 6000 do armii stałej a 9000 do armii terytoryalnej jest przeznaczonych.

Konstantynopol 4 lutego. Oznajmienie otrzymane wczoraj przez deputacyę ewangielicką w chwili odjazdu za pośrednictwem posła angielskiego polega na przyrzeczeniu dawania pieczy chrześcianom na przyszłość.

Aleksandrya 4 lutego. Depesza jlnego gubernatora Sudanu donosi o poddaniu się rodziny Sułtana Darfuru wicekrólowi Egipskiemu, a tym sposobem kraj ten został wcielony do Egiptu. Podzielony on będzie na cztery prowincye a siedziba rządu przeniesioną będzie do Tacheru, dawnej stolicy kraju.

Szangai 3 lutego. Proklamacya obwieszcza zgon Cesarza Chińskiego i wstąpienie na tron jego następcy. Pogłoska o wybuchu zamieszek z powodu kwestyi następstwa, nie potwierdza się; wszędzie panuje spokojność.

Singapore 4 lutego. Sułtanat Peraku (na zachodnim brzegu Malakki) uznał zwierzchnictwo Anglii i wywiesił w stolicy chorągwie angielską i malajską. Proklamacya Sułtana zapewnia bezpieczeństwo życia i mienia, wzywa do wyzyskiwania kopalń i ofiaruje ziemie dla zakładania plantacyj.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby niższej Rady państwa ukończyły się rozprawy nad wnioskiem p. Schönerera, tyczącym się zakazu wprowadzania bydła z Rosyi. Przebieg dyskusyi i jej rezultat podajemy w zwykłem sprawozdaniu.

Rozprawom budżetowym w sejmie węgierskim poświęcamy na wstępie dziennika kilka uwag, gdyż zdaje się, że rozprawy te doszły kulminacyjnego punktu w mowie programowej Tiszy. Uderzać musi w tej zajmującej dyskusyi nie tylko, jak dalece kwestye finansowe górują nad politycznemi, ale oraz, że dążący do władzy ludzie polityczni, zdobyć ją chcą nie za pomocą przewagi swych zasad, nowego systematu, ale za pomocą kompromisu z opiniami sobie najprzeciwniejszemi. Zdawałoby się, że władza przestała być samą sobą i działać według siebie, ale źródłem jej kompromis, i on tylko wytyka jej kierunek.

Proces Ofenheima ciągnie się jeszcze, że nie powiemy, wlecze. Ciekawość słabnąć musi, a w końcu wypadek przyjęty zostanie obojętnie. Przewidywanie to smutne, ale niemniej podobno dość prawdziwe.

Dzienniki wiedeńskie przynoszą telegram z Londynu 5 lutego, i podają jako nowość, że rząd rosyjski zakazał wyraźnie odwiedzin, jakie do Moskwy tego lata ochotnicy angielscy odbyć zamierzali. O nowości tej telegraficznej pisał nam korespondent z Londynu w liście zamieszczonym w piśmie naszem z 2go lutego.

Berliński nasz korespondent w liście z d. 28 z. m. pisał o stanie zdrowia ks. Bismarka, jako mocno nadwerężonym, który nakazuje mu trzymać się zdala od spraw publicznych. Teraz wszystkie dzienniki niemieckie powtarzają list berliński *Gaz. kolońskiej* w tym przedmiocie i opatrują go komentarzami, których treść jest ta, iż albo kanclerz musi teraz usunąć się, aby się na przyszłość zachować, albo też poświęcić życie, by skończyć dzieło jedności Niemiec we wszystkich sferach. Kanclerz mimo tego miał dwugodzinną naradę z Cesarzem, której przedmiot nie jest znany: albo było nim usunięcie się go i zastąpienie go księciem Hohenlohe posłem w Paryżu, jak nam pisano z Berlina, albo też dalsze zachowanie się rządu w obec spraw kościelnych, zwłaszcza, że Cesarz jest mocno rozdrażniony z powodu podnoszącej głowę między protestantami partyi racyonalnej. Dla tego w przemowie swojej do synodu brandeburskiego wytknął to Cesarz i zastrzegł się przeciw dążeniu antichrześciańskiemu.

Sejm pruski rozpoczął onegdaj obrady budżetowe.

Volks Ztg wykazuje, że rząd nic nie wskórał ustawami majowemi, owszem podniósł powagę kościoła katolickiego przez kapłanów jego i wyznawców i okazał się bezsilnym wobec moralnéj potęgi, mimo karania grzywnami i więzieniem. Dziennik ten nie przewiduje, co dalej nastąpi, ale w każdym razie nie widzi korzyści dla państwa z walki kościelnéj. Artykuł ten organu demokratycznego sprawił wrażenie.

Głosowanie nad konstytucyą w Wersalu, które przedstawia dziwne pomieszanie stronnictw, da się odgadnąć tylko celami pośredniemi. I tak partya orleańska dla tego przechodziła na stronę republikanów, aby stać się możebną w przyszłym gabinecie. Nowy ten gabinet mają składać: Wallon, Germain, Leon Say, Audiffret-Pasquier, Bocher, Cissey i Décazes, t. j. na pół napoleoniści a na pół orleaniści. Wszelako dopiero po uchwaleniu ustaw konstytucyjnych nowy gabinet obejmie rządy.

Do *Timesa* donoszą, że syn Cesarza Napoleona ma zaślubić księżniczkę duńską, siostrę księżnej Walii i Carewiczowej. Byłaby to chyba księżniczka Tyra, lecz ma ona już lat przeszło 24, gdy Napoleon liczy lat 17. Byłby to środek znalezienia przymierzy.

Zwycięstwa wojsk królewskich w Hiszpanii nad Karlistami zbyt szumnie głoszone w telegramach, należą w rzeczywistości do drobnych utarczek.

Ostatnie depesze telegraficzne „Czasu“

Wiedeń 5 lutego. Proces Ofenheima. Po odczytaniu protokółu kolaudacyjnego, opowiada Ponfickl historyę tego protokółu; Ofenheim uporczywie odmawiał wydania planów i projektów. Ziffer zarzuca protokółowi niedostateczność, gdyż stwierdza tylko uszkodzenia, a nie bada ich przyczyn. Przewodniczący nie pozwala Zifferowi rozbierać dalej protokółu. Ponfickl odpowiada, iż protokół wcale nie rości sobie pretensyi do tego, aby był dokładnym, komisya ograniczyła się tylko na badaniu linii na wyrywki; materyał budowlany był lichy, progi w ogóle złe. Wywiązuje się zacięta dyskusya między Ponficklem a Neudą, który stara się wykazać, iż zeznania Ponfickla co do stanu budowy nie zgadzają się z zeznaniami wielu innych świadków. Oskarżony w długim wywodzie odmawia rządowi prawa do kolaudowania, które po ukończeniu budowy może być pożądanem, ale po 8 latach jest bez celu; zaprzecza także, aby protokół był ściśle przedmiotowym, a to ze względu na podwójne stanowisko sekwestra, i żąda, aby biegłym w sztuce dano niektóre akta do przejrzenia. Biegły w sztuce Hellwag żąda planu sytuacyjnego i planów normalnych do przejrzenia.

Wiedeń 6 lutego w południe. Proces Ofenheima. Rzeczoznawca jako świadek Stradiot zeznaje, iż dowiedział się od personalu kolei, że roboty ziemne uskuteczniano z zmarzłych brył ziemi; a świadczy, że zakładanie śniegowych grobel przedsiębrane było z największą jak można oszczędnością gruntu, nazywa progi złemi, połowę przedmiotów budowy jako wymagającą rekonstrukcyi. Swiadek zeznaje, iż przed kollaudowaniem nie otrzymał żadnej instrukcyi ze strony sekwestratora; obliczenie szkód zapisane w protokóle kollaudacyjnym, dokonane było przez sekwestratora. Swiadek Luck (urzędnik jlnej inspekcyi) kollaudował środki ruchu kolei i znalazł, że było za mało machin a znaczna część ich wymagała napraw; również stan wagonów był zły.

Wiedeń 5 lutego, w nocy. *Presse* dowiaduje się ze sprawozdania obrotu kolei Arcyksięcia Albrechta o następujących ważnych szczegółach: Roszczenie kolei do banku „Banca di construzione di Milano“: do końca r. 1874 zaliczki temu bankowi udzielone wynosiły 1,216,120 złr., wydatek potrzebny na wykończenie kolei 482,745 złr., a procenta interkalarne 747,988 złr. (na pokrycie tego wszystkiego ze strony towarzystwa medyolańskiego wynosi kaucya według wartości kursu 800,000 złr.). Dalej fundusz budowy towarzystwa został zmniejszony przez wydatki na powiększone roboty o 570,000 złr., tudzież na wstępne wydatki linii Stryj-Beskid o 176,274 złr. Co do tych dwóch ostatnich pozycyj, rząd zezwolił wypuścić $7^1/_2$ milionów obligacyj po kursie mającym być przez rząd naznaczonym. Ostatnia wielka strata wynikła z niedoboru z ruchu, wynosi 420,176 złr., tudzież powzięte 308,224 złr. za zapasy materyału, a których pokrycia rząd odmawia. Wydatki, które nie mogły już być opędzone z funduszu budowy, wynoszą 22 milionów i były zebrane za pomocą drogiego kredytu akceptacyjnego. Skonsolidowanie tego bieżącego długu będzie przedmiotem obrad zgromadzenia ogólnego d. 15 lutego.

Wiedeń 6 lutego. Wydział wyznaniowy Izby deputowanych postanowił wnieść w Izbie projekt ustawy względem urządzenia stosunków starokatolików i upoważnienia starokatolików do tworzenia gmin wyznaniowych, nie oświadczając swojego wystąpienia z kościoła katolickiego.

Peszt 6 lutego. *Pester Correspondenz* potwierdza istnienie kryzys, i mniema, że pogłoski o ustąpieniu ministerstwa są przedwczesne. Rząd postawi niebawem kwestyę zaufania pod głosowanie.

Berlin 6 lutego. Poseł niemiecki w Atenach Radowitz polecone ma, aby objął czynności poselstwa niemieckiego w Petersburgu, dopóki poseł tameczny ks. Reuss nie ukończy kuracyi kąpielowéj.

Wilhelmshafen 5 lutego. Gdy korweta „Ludwika“ przeszła wczoraj do pierwszéj rezerwy a załoga wezwaną została na pokład, wszystkie okręty przeznaczone na wody hiszpańskie, gotowe są wypłynąć za danym rozkazem.

Szweryn 5 lutego. Według nadeszłych tu doniesień, kapitan Zeplien i sternik brygu „Gustaw“ są w bezpiecznem miejscu.

Wersal 6 lutego. Zgromadzenie narodowe odroczyło się do czwartku.

Londyn 5 lutego. Ogłoszona dziś depesza hr. Derby do posła angielskiego w Petersburgu lorda Loftus wykazuje, że przebieg konferencyi brukselskiéj dowiódł niepodobieństwa przyjjścia do zgody w najważniejszych punktach; że interesa stron zaczepionych i zaczepiających nie dadzą się pogodzić; następnie, że przestrzeganie postawionych prawideł wojny jest niepodobne. Dla tego Anglia odmawia udziału swego w drugiéj konferencyi i obstając przy dawniejszych swoich zasadach prawa narodów, zdala trzymać się będzie od wszelkiej umowy, którąby mogła ułatwiać wojny zaczepne i tamować opór patryotyczny zaczepionych.

Londyn 5 lutego. *Hour* zaprzecza formalnie doniesieniu, jakoby Disraeli wystąpić miał z gabinetu a ks. Richmond objąłby przewodnictwo partyi konserwatywnéj.

Londyn 6 lutego. Wczoraj nastąpiło otwarcie parlamentu przez komisarza rządowego w imieniu królowéj. Mowa tronowa podnosi, że królowa otrzymuje nieprzerwanie zapewnienia przyjaźni od wszystkich mocarstw; usiłowania królowéj zmierzają nieustannie do utrzymania pokoju; rząd odmówił przystąpienia do projektowanego dalszego prowadzenia konferencyi brukselskiéj, gdyż nie masz prawdopodobieństwa, aby zapatrywania się przeciwne sobie, jakie się dały dostrzedz na konferencyi w Bruksell, mogły być sprowadzone do wspólnéj zgody; postanowienie w kwestyi uznania króla Hiszpańskiego jak najrychléj jest oczekiwane. Królowa pragnie przywrócenia pokoju wewnętrznego, nazywa położenie finansowe zadawalniające, a dobry byt ludu wzmaga się; mówi daléj, że rząd będzie obradował, czy zniesienie stanu wyjątkowego w Irlandyi jest w porę, i zapowiada ustawę względem zaprowadzenia prokuratoryi sądowéj.

Petersburg 6 lutego. Komisya wyznaczona z ministerstwa skarbu, ma polecenie wygotowania statutu normalnego dla giełd rosyjskich.

Madryt 5 lutego. Zorilla z powodu propagandy republikanckiej otrzymał nakaz opuszczenia Hiszpanii.

Madryt 5 lutego. Urzędownie donoszą, że wojsko karlistowskie uderzyło na Esquinzę, lecz z wielką stratą zostało odparte. Wojsko urzędowe uderzyło dziś na San Barbara (w okręgu Tarragony).

Kursa. Wiedeń 6 lutego o godz. 2 m 10 po połudn. Renta papierowa 70·90 — Renta srebrna 75·70 — Losy z r. 1860 109·90 — Akcye Banku Narodowego 957. — Akcye kredytowe 219·— — Londyn 111·15 — Srebro 105·80 — Napoleony 8·90. — Dukaty 5·25 — 100 Reichs-Mark 54·60. — Lombardy 135·75. — Losy z r. 1864 139·— — Akcye kolei Karola Ludwika 234·— — Akcye Lwowsko-Czerniowieckie 143·50 Akcye kolei węg. półn.-wschod. 114·50 — Akcye kolei węg.-wschod. 53·50 — Losy tureckie 53·75 Obligacye indemn. galicyjskie 85·— — Losy prem. węg. 83·25.— Akcye kolei Koszycko-Bogum. 128·— Akcye kolei półn. zach. austr. 149·— — Akcye franko-węgier. 60·— — Akcye franko-austr. 44·— Tal. 163·75 — Ruble 154·50.

Usposobienie giełdy: spokojne.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA
Antoni Kłobukowski.

Kurs papierów i pieniędzy.

Kraków 6 lutego.

	żądają	płacą
Srebro austryackie za 100 złr.	107 —	105 —
Kupony srebr. płatne „	106 —	104 —
Ruble rosyjskie papier. za 100 rub.	155 —	153 50
Pruskie Reichsm. za 100 M.	54 90	54 40
Dukat austryacki 1 sztuka	5 29	5 20
Napoleondor 1 sztuka	9 00	8 82
Oblig. Indemn. galic. za 100 zł.	85 50	84 —
4% listy zastaw. „ „	76 50	74 50
5 „ listy zastaw. „ „	87 —	85 50
5½% Listy Zastawne Gal. Zakładu Kredytowego w Krakowie 36 l.pł.sr.	92 50	91 50
5-proc. „ „ 36 l.pł.bn	89 50	88 50
6-proc. „ „ 18 l.pł.bn	92 --	91 —
7-proc. „ „ 20 l.pł.bn	99 —	97 —
Listy hipoteczne	90 75	90 —
6 „ „ zakł. kred. włoś. 100 zł.	99 —	97 —
5 „ oblig. poż. węg. „ 120 zł.	97 50	96 —
Losy prem. węg.	84 —	81 --
Akcye banku Gal. dla Han. i Przem. z 40%	80 —	75 —
Akcye Banku hipoteczn. gal.	232 —	230 —
„ kolei Karola Ludwika zł. 210	236 —	232 —
„ „ Lwowsko-Czern. zł. 200	145 —	141 —
„ „ Warszawa.-Wied. rb. 60	95 50	94 50
4% listy zast. Król. Polsk. s. I. r. 100	94 50	93 50
4 „ „ „ „ „ II.	94 50	93 50
5 „ „ „ „ rsr. 100	91 50	90 25
4 „ „ likwid. „ „ 100	79 25	78 25
Oblig. kolei rumuńskiej tal. 100	36 —	34 —

Wiedeń 5 lutego.

	żądają	płacą
4% zjednocz. dług. pańs. bank.	70 90	70 80
„ „ „ srebr.	75 80	75 70
„ Obligacye indemn. niż. Austryi	— —	98 —
„ „ „ czeskie	— —	98 —
„ „ „ węgierskie	78 75	78 25
„ „ „ galicyjskie	85 50	84 75
„ „ „ bukowińsk.	83 —	82 50
„ „ „ siedmiogr.	76 25	75 75
5% węgierska pożyczka kol. (po 300 frank.) 120 złr.	96 75	96 25
Listy zastawne.		
5% Banku narod. listy	96 90	96 75
4 „ galicyjskie	74 50	74 25
5 „ „	— —	86 —
6 „ galic. zakł. kred. włośc.	98 75	98 25
5 „ węgierskie listy	86 75	86 50
5 „ zakładu kredyt. austr.	97 50	96 50
5 „ zakł. kred. ziems. austr. spłacalne w 33 latach	88 —	87 —
5 „ Domin. państw. 120 złr.	126 25	125 75
6 „ Banku gal. hipot.	90 50	90 —
Pożyczki loteryjne.		
Losy pożyczki z r. 1839	276 —	273 —
„ „ „ 1854	105 —	104 75
„ „ „ 1860	110 —	109 75
⅕ losów pożyczki austryac. państw. z r. 1860	114 25	113 75
Losy pożyczki z r. 1864	140 25	139 75
„ prem. pożyczki węg.	83 —	82 85
„ Comorente	21 50	20 50
„ Kredytowe	165 —	164 50
„ Żeglugi par. na Dunaju	95 50	94 50
„ księcia Salm	34 --	33 50
„ „ Palfy	27 —	26 50
„ „ Klary	— —	— —
„ hr. St. Genois	— —	— —
„ miasta Budy	26 50	26 —
„ księcia Windischgraetz	22 —	21 —
„ hr. Waldstein	23 —	21 —
„ hr. Keglevich	14 25	13 75
„ Rudolfa	14 —	13 75
„ tureckie 400 frank.	53 25	53 --
Akcye banku i przem.		
Banku narod. austryac.	955	953 -
Zakładu kredytowego	216 75	216 50
Żeglugi parowej na Dunaju	437 —	436 —
Kolei północnej Ferdynanda	1930	1925
Kolei rządowej fr. a.	292 —	291 50
„ zachodniej c. Elżbiety	186 25	186 —
„ Południowej	135 50	135 —
„ Galicyjskiej	234 50	234 —
„ Czerniowieckiej	144 —	143 50
„ Albrechta	68 -	67 —
„ węg. półn.-wschodniej	114 25	113 75
„ ks. Rudolfa 200 zł. sr.	146 50	146 —
„ Alföldsko-Fiumańskiej	129 50	128 50
„ Koszycko-Bogumił.	128 —	127 —
„ Siedmiogrodzkiej	127 —	125 —
„ Cisańskiej	187 —	186 75
„ wschodnio-węgierskiej	53 75	53 25
„ austryack. półn.-zach.	149 75	148 25
„ Franciszka Józefa	179 —	179 50
Banku anglo-austryackiego	127 25	126 75
„ anglo-węgierskiego	19 —	18 50
„ austryackiego ogólnego	— —	— —
Zakładu Kredytowego węg.	195 25	194 75
Banku franko-austryackiego	45 —	44 75
„ franko-węgierskiego	— —	— —
„ galicyjskiego dla handlu i przem. w Krakowie	— —	— —
„ krajowego galicyjskiego we Lwowie	— —	— —
„ galicyjskiego hipoteczn.	— —	— —
„ wiedeńskiego dla obrotu płodów	61 25	60 75
„ austryack. związkow.	36 25	35 75
„ dla obrotu ogólnego	89 25	88 75
Towarzystwa wyrobu cegieł maszyn. we Lwowie	— —	— —
Obligi pierwszeństwa.		
Kolei Naddniestrzańskiej	27 —	26 50
„ Koszycko-Bogumińskiej	84 —	— —
Kolei cesarz. Elżbiety 5% za (śr. prusk. 100 złr.)	— —	93 25
„ Emisya z r. 1862	93 20	92 75
„ państwowa St. 500 fr.	— —	141 65
Emisya z r. 1867	139 —	138 —
„ południowa St. 500 fr.	108 60	108 30
Bony 1875—1876 6%	— —	224 —
„ półn.c.Ferd.100 zł.m.k.	95 75	95 25
„ „ 100 zł.w.a.	92 25	91 75
„ „ w srbr.5%	105 —	104 75
„ zachodnia czeska za 100 złr. srbr. 100 złr. w. a.	92 75	92 25
„ połudn. półn. niem 5% za 100 złr. w. a.	— —	— —
5% w srebrze	96 50	96 —
„ gal.Kar.Lud.300 zł.w.a. w srebr. 5% za 100	102 80	102 40
Emisya II.	100 75	100 25
„ Lwowsko-Czerniow. po 300 złr. (w sr. 5%, za 100)	78 50	78 —
Emisya z. r. 1867	— —	86 20
„ Siedmiogr. 200 złr. w.a.	79 —	78 50
„ ks. Rudolfa 300 złr. w.a. w srebr. 5% za 100 złr.	93 —	92 75
„ półn.-czeska po 300 złr. (srebr. 5%, za 100)	— —	— —
Towarz. żegl. par. na Dunaju za 100 złr. m. k.	— —	— —
Austr. Lloyd 100 złr. m. k.	— —	— —
Towarz. pragskie przemysłowe żel. po 300 złr.	— —	— —
Waluty.		
Cesarskie korony	— —	— —
„ dukat na wagę	5 25	5 24
„ „ obrączkowy	— —	— —
Złoto al marco	— —	— —
Napoleondory	8 91	8 90
Fryderyki	—	—
Luidory (niemieckie)	— —	— —
Suwereny angielskie	11 18	11 13
Imperyały rosyjskie	— —	— —
Srebro	105 90	105 80
Srebro, kupony	— —	— —
Talary związkowe	— —	— —
Pruskie bilety kasowe	1 64	1 63

Lwów 5 lutego.

	żądają	płacą
Dukat holenderski	5 21	5 13
„ cesarski	5 23	5 17
Półimperyał rosyjski	9 04	8 93
Rubel srebrny rosyjski	1 68	1 61
„ papierowy	1 54	1 53
Talar pruski	— —	— --
Listy zast. Tow. kr. gal. 5%	86 50	85 80
„ „ „ „ „ 4 „	76 40	75 65
„ „ Banku hipoteczn.	90 75	90 —
Obligi indemn. bez kuponów	85 50	84 75
Akcye kolei galic. K. L. b. k.	235 50	233 50
„ „ lwowsko-czerniowieckiej	144 50	142 50
„ banku hipoteczn. gal.	234 —	230 —

Warszawa 4 lutego.

	żądają	płacą
Listy zastawne 1 ser. rub.	94 30	94 —
„ „ 2 „ „	94 69	94 80
kupon „	— —	0 46
„ „ nowe „ „	91 05	90 75
kupon „	— —	0 58
„ lidwidacyjne „ „	79 10	78 80
kupon „	— —	70
Kolej warszawsko-wiedeńska	92 —	91 —
„ „ bydgoska	72 50	72 --
„ „ terespolska	115 50	114 75
„ „ łódzka	100 —	99 85

Kundmachung.

Das in Ungarn, Zipser Comitate an der nach Sandecz und Bochnia führenden Post-Strasse, und an der eperies-tarnower Eisenbahn gelegene Gut Mnisek-Pilhów mit allen Appertinenzen, darunter 591 Joche intravillan- und extravillan-Gründe, — 1602 Joche Wald, Herrschafts-Wohnung, Glashütte, Beamten und Arbeiter-Wohnunden, Gasthaus, zwei Mahl- und zwei Brettsäge-Mühlen, Magazine, Scheuer, — wird auf Ansuchen der Eigenthümer mittelst einer bei diesem kgl. Bezirksgerichte als Grundbuchs-Behörde **am 6 April l. J. Vormittags 10 Uhr** abzuhaltenden öffentlichen Lizitation an Meistbiethenden verkauft werden.

Die Lizitations-Bedingungen können bei diesem kgl. Bezirksgerichte eingesehen werden, und laut diesen hat jeder Collicitant ein Reugeld von 4,000 fl. ö. W. im Baaren, oder nach dem letzten Curse in Werthpapieren zu erlegen. Mit diesem Reugelde versehene schriftliche Offerte sind an dieses kgl. Bezirks-gericht versiegelt und postportofrei zu senden, wo dieselben nach Beendigung der mündlichen Lizitation eröffnet und vorschriftsmässig werden erledigt werden.

Sig.: **Késmárk** *beim kögl. Bezirksgericht, als Grundbuchsbehörde am 23ten Jänner 1875.* (318-1-3)

Maison d'Education pour jeunes filles de familles distinguées „EDEN"

à Uerikon (au lac de Zurich) Séjour de Göthe a la Suisse

avantageusement connue et recommandée par des personnes de la haute aristocratie. Ce Pensionnnat commencera son cours d'été le 15. Mai prochain. Excellante instruction dans la langue anglaise, francaise, italienne et allemande, ainsi que dans la musique le chant sérieux, les sciences, la gymnastique etc. est garantie.

Pour tous les renseignements, prospectus etc. on est prié de s'adresser à la (H 396 Z.) **Direction.**

(330-1-3)

BOLE ZĘBÓW wszelkiego rodzaju nawet jeżeli zęby są dziurawe i zepsute, będą natychmiast usunięte za pomocą słynnego indyjskiego wyciągu. Wyciąg ten uzyskał z powodu nigdy niechybiącego skutku sławę powszechną i powinien znajdować się w każdej rodzinie. Jedynie prawdziwy we flak. po 35 i 70 c. w **Krakowie** u **E. Fuchsa** i **W. Fenza.** (397-1-6)

Wm. Knaust, w Wiedniu, Leopoldstadt, Miesbachgas. 15, gegenüber dem k. k. Augarten.

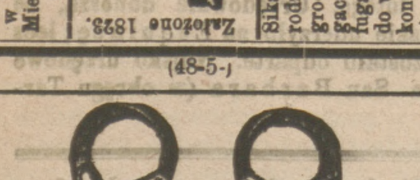
Z zaręczeniem.



Założone 1823.

Sikawki ognio. wszelkiego rodzaju, ogrod., pompy ogrod., hydrophory czyli ciągacze wody, pompy centryfugalne, bud. stud. pompy do wina, piwa, węże, wiadra konop. skurz. kaucz., ryszt. str. ogn. Ilustr. cen. darmo.

(48-5-)



Nowo poprawne pasy rupturowe

własnego wynalazku,

które z powodu swej niezrównanej konstrukcyi odpowiednie są nawet do wyleczenia ruptur, jak się to w długoletniej praktyce często okazało. Cena 8 złr., na dwie strony 16 złr.; następnie zwykłe sprężynowe pasy rupturowe, wszelkiego rodzaju od 3, 4, 5 i 6 złr., na dwie strony 6, 8, i 10 złr., tak zwane niewidzialne na małe ruptury. angielskie sprężyny po 6 złr., na dwie strony 10 złr. Pasy rupturowe dla dzieci od 1—4 złr., na dwie strony od 2—8 złr., elastyczne pasy rupturowe pępkowe dla dzieci od złr. 1·80—3, pasy rupturowe pępkowe dla dorosłych osób od 7, 8 i 10 złr., suspensorya po 80 c. do 1·50, a jedwabne 2 złr. i 2·50. Skład i wyrób sztucznych rąk i nóg wedle własnego systemu, wszelkie rodzaje machin i bandażów dla skrzywień i ułomności ludzkiego ciała itd. Przy zamówieniach listownych pasów rupturowych musi być podana miara objętości ciała, tudzież na której stronie znajduje się ruptura i czy takowa jest wielką lub małą. Należytość i 30 c. za opakowanie odbiera się zaliczką pocztową. (326-3-6)

Ludwik Heuberger,
egzaminowany bandażysta w Wiedniu,
Wiedeń, Favoritenstrasse 12, Eingang Floragasse 2, 1 Stock.

Cierpiącym na odmrożenie

mam zaszczyt donieść, że ogólnie znany lekarz okrętowy „Tegetthoffu"

pan Dr. Juliusz Kepes

oddał mi celem rozszerzenia w dalszych kółkach **balsamu na odmrożenia** przepis i prawo wyłącznego wyrabiania i sprzedawania go. Podczas

austr. węgier. wyprawy pod biegun północny

balsam ten był przez niego z nadzwyczajnym skutkiem używanym. Balsam ten *) jest jedynie prawdziwy do nabycia w mojéj aptece „zum goldenen Reichsapfel", **Singerstrasse Nr. 15 w Wiedniu.**

(50-8-12) **J. Pserhofer.**

*) 1 flakon wraz z opisem użycia 1 złr., pocztą za opakowanie i stempel 15 c. więcéj.

Asystent farmacyi

znajdzie natychmiast pomieszczenie w Aptece **J. Trauczyńskiego w Krakowie.** (408-2-3)

!! Objawy czasu !!
! Wiadomość dla gospodyń domu !

2 złr. 50 c. serwis do kawy na 6 osób kompletny, z piękn. porcelany.

9 złr. 50 c. serwis stołowy na 6 osób kompletny z pięknej porcelany, skład. się z 40 sztuk.

Serwisy do kawy i herbaty na 6 osób, kompletne, z piękn. porcelany, bogato złocone po złr. 4, 5, 6, 7·50, najpiękn. złr. 8 do 14. (280-2-13)

Serwisy stołowe na 6 osób, kompletne, z piękn. porcelany. **modny kształt** po złr. 15 i 16 50 c. **kanciasty kształt** po złr. 16, 19, 20 i 22, złocone po złr. 25 i wyżej.

4 złr. 50 c. serwis do mycia, ozdobny, składający się z 8 sztuk.

Serwisy do mycia, z piękn. porcelany po złr. 4·50, 6·50, 8·50, wyzłacane po złr. 9 i 12.

Maszynki do kawy, najlepszy gatunek, na 1 osobę po 90 c., na 2 osoby 1 złr. 20 c., na 4 osoby 1 złr. 50 c., na 6 osób 1 złr. 80 c., na 8 osób złr, 2. Filiżanki do kawy i herbaty, para począwszy od 12 c. Miednice, nocne naczynia, dzbanki, półmiski i talerze, wazony na kwiaty i doniczki i **tysiące** innych przedmiotów porcelanowych po zadziwiająco tanich cenach.

Wielki skład komisowy przyborów stołowych (widelc itd.) tuzin od 1 złr. 30 c. począwszy. Łyżki z chińskiego srebra, alpakowe i **pakfongowe,** filiżanki blaszane po zadziwiająco taniej cenie.

Cenniki posyłamy na żądanie **opłanie, a zamówienia wykonywamy** za **zaliczką** najpunktualniej. Opakowanie za zwrotem własnych kosztów.

Brüder Ausch w Wiedniu, Stadt, Adlergasse Nr. 1 i Franz-Josefs-Quai Nr. 1.

SKŁAD
połączonych
Fabryk pereł i towarów szmelcowanych
Stadt, Bäckerstrasse Nr. 4 w Wiedniu

zwraca uwagę pp. hurtowników w dziale galanteryj, handle konfekcyj damskich i mód na swój obfity zawsze w najnowsze rzeczy zaopatrzony skład niżej podanych przedmiotów.

Mała próba niezawodnie zachęci do dalszych zamówień, tymbardziej, że ceny są nadzwyczaj tanie a obsługa bardzo rzetelna.

Szmelce i perły.

Każdy gatunek jest w rozmaitej wielkości na składzie.

Perła szmelcowana, czarna, okrągła i wielokanciasta. **Perła szmelcowana,** w barwach kryształu, kredy, niebieska, czerwona i t. d. **Perła sztyftowa** czarna i atłasowo biała. Perły te sprzedają się na wagę; mniej niż 1 do 2 funtów nie daje się.

Perły szmelcowane, szlifowane, do obszycia koronek i konfekcyi damskiej, 3 krotnie szlifoperły piękne, 5krot. szlif. najlepsze. **Perły do ozdoby** w najrozmaitszych rodzajach. **Perły lustrzane** w wszelkich barwach i wielkościach, **perły drukowe,** perły koralowe, perły woskowe, perły granatowe, **perły do haftów,** czeskie perły do robót, we wszelkich barwach.

Strój damski.

Garnitury (brosza i kolczyki) od 50 c. do 3 złr. za tuzin. Takieżsame piękne (Jeris) od złr 3·50 do złr. 15 za tuz. Teżsame kolorowe i brązowe od 1 złr. 25 do złr. 4·50 za tuz. Teżsame z brylantów i kolor, kamieni, następnie brązowe, piękne od złr. 4·75 do złr. 12·50 za tuz. Teżsame kauczukowe od złr. 5 do złr. 15 za tuz. **Brosze** czarne i kolorowe od 25 c. do złr. 1·50 za tuz. Teżsame piękne od złr 1·50 do złr. 4 za tuz. **Naszyjniki** z kolor. pereł i kamieni, teżsame czarne, kilkorzędowe (Angot, Gisela, Emilia) teżsame z piękn. raut. pereł szlifow. itd. w wielkim wyborze po najtańszych cenach. **Kolczyki** (towar kramarski) od złr. 1·30 do złr. 4 za 12 tuz. Teżsame czarne i kolorowe dla dzieci od złr. 2 do złr. 10 za 12 tuz. Teżsame brązowe z kamien. od 75 c. do złr. 2 za tuz. Teżsame piękne gatunki z kamieni czarn. brylant. i kolorow. od złr. 1 do złr. 5 za tuz. **Krzyżyki** czarne i kolorowe od 20 c. do 1 złr. za tuz. Teżsame kryształowe i kamienie kolor. tudzież Jeri od złr. 1·50 do złr. 5 za tuz. **Medaliony** szklanne, brązowe i kauczukowe bardzo tanio, **branzolety** kauczuk. i brązowe bardzo tanio. **Wielki skład** najnowszych **przedmiotów do ubrania** kapeluszy, ografy, kwiaty szmelcowane, szmelce i korony perłowe wszelkiego rodzaju. (2468-10-10)

Towarzystwo zaliczkowe w Brzésku

„Spółka zarejestrowana z nieograniczoną odpowiedzialnością"

przyjmuje od wszelkich stron gotówkę, jako oszczędność na rachunek bieżący i od tych oblicza i wypłaca procent od dnia ich złożenia do daty odebrania, a mianowicie:

1. z trzechmiesięcznem wypowiedzeniem 8% rocznie,
2. z krótszem wypowiedzeniem 7% rocznie,
3. bez wypowiedzenia 6% rocznie.

Brzesko dnia 1 Lutego 1875 r. (401)

Dyrektor **Jan Götz.** Kasyer **Władysław Rotter.**

PEWNĄ POMOC WE WSZYSTKICH CHOROBACH PŁUC,

jakoto: **gruźlicy** rozpoczętej w pierwszych chwilach tudzież skłonność do tejże, przeciw **chronicznemu nieżytowi płuc, wszelkiego rodzaju kaszlu,** niemniej przeciw wszelkim tak często **zwiastuny gruźlicy** tworzącym, **osłabiającym chorobom,** jak **zołzom, blednicy, niedokrewności, ogólnemu osłabieniu ciała** itd. nadaje **jedynie** tylko z **świetnemi wynikami** badany i polecany przez **słynnych lekarzy**

Syrup z podfosforanu wapna i żelaza

aptekarza **Herbabnego** w **Wiedniu.**

Najnowsze badania chemiczne okazały, że częściowy brak **soli żelaznych, fosforowych i wapiennych** w ustroju ludzkim pociąga za sobą **tworzenie się gruźlicy** i że jedyna droga wstrzymania tejże tylko od dostatecznego zastąpienia wymienionych soli zależy. **Syrup z podfosforanu wapna i żelaza** jedynie wprowadza te pierwiastki ustrojowi ludzkiemu w odpowiedniej ilości, **podnosi** przezto **szybko** zwykle utrudnione **trawienie, sprawia** obfite **wytwarzanie krwi,** ogólne **wzmocnienie** ciała i **szybkie zaprzestanie** nocnych trawiących **potów.** Przez rozpuszczenie ślin **ustaje** męczące **drażnienie kaszlu** a przez częściowe osadzenie się przyjętych soli wapiennych w tuberkułach sprawia **syrup wapienno-żelazisty J. Herbabnego** tychże skredowanie, co jest właśnie **wyleczeniem gruźlicy.**

Wszelkie zachwalanie jest zbyteczne; już **mała próba przekona** każdego cierpiącego o **prawdzie** powiedzianego.

Dokładne objaśnienie znajduje się w **Dra Schweitzera** broszurze pod tymże tytułem, którą we wszystkich **składach darmo** dostać można. **Syrup wapienno-żelazisty** jest **miły w smaku, łatwo strawnym** i da się **długo** utrzymać. **Cena oryginalnej flaszki 1 złr. 25 c., pocztą 20 c. więcej za opakowanie.**

☞ **Upraszamy wyraźnie zażądać syrup wapienno-żelazisty Herbabnego.** (342-1-5)

Główny skład rozsyłkowy na prowincye:

Wien, Apotheke zur Barmherzigkeit

J. Herbabny, *Neubau, Kaiserstrasse Nr. 90.*

Główny skład dla **Galicyi: we LWOWIE Zygmunt Rucker** *apteka pod srebrnym orłem.*



Na sprzedaż hurtowną

dostarcza cechowanych **miar litrowych** z **czystej cyny** (332-2-6)

jak najtaniéj

fabryka towarów cynowych i z metalu Britannia

F. A. Wolff u. Söhne w Wiedniu, V. Mittersteig 26.

Britannia srebro

jest jedynym metalem, który zawsze białym jak srebro zostaje, a w Anglii prawie w każdem lepszem gospodarstwie znaleść je można, gdyż jest tak dobrem jak srebro a cena prawie o 20 razy tańsza od prawdziwego srebra i prawdziwego angielskiego Britannia srebra. Następujące są ceny **składu angielskich towarów metalowych M. Bresslera w Wiedniu, Stadt, Schottengasse Nr. 9.**

1 łyżeczka do kawy c. 10, 15, 20, 25, 30, 40, 45. (331-1-36)
1 tuzin tychże c. 60, 80, złr. 1, 1·20, 1·50, 2.
1 łyżka stołowa c. 30, 35, 40, 45, 50, 60. — ½ tuz. tychże złr. 2, 2·50, 3, 3·50.
1 para noży i widelców tylko c. 80 (rękojeść srebrna), — ½ tuz. tychże tylko złr. 4.
1 sitko do herbaty c. 30, 40, 50, 60, 80, złr. 1 z rączką lub bez.
½ tuz. sztućców tylko złr. 2·50. — ½ tuz. puharków do jaj złr. 2.
½ tuz. obrączek do serwet złr. 2·50. — 1 pieprzniczka c. 60.
1 Posypywacz cukru c. 80, 90, złr. 1. — 1 lichtarz ręczny c. 60, 80, złr. 1, 1·50.
1 para pięknych lichtarzy, wielkich złr. 3, 3·50, 4, 4·50, 5, 6. — ½ tuz. noży i widelców na wety złr. 3·50
½ tuz. łyżeczek dla dzieci złr. 1·50, 2, 2·50. — 1 chochelka c. 60, 80, złr. 1, 1·20 1·50.
1 chochla złr. 1·20, 1·50, 1·80, 2, 2·50, 3.
1 filiżanka 8" c. 90, 10" złr. 1·20, 12" złr. 1·50, 14" złr. 2, 16" złr. 2·50, 18" złr. 3, 20" złr. 3·50 (okrągłe, półokrągłe lub czworokątne). Serwis do herbaty na 2 osoby złr. 15, 4 osoby złr. 18, 6 osób złr. 21, 8 osób złr. 26 wraz ze spodkami.

Wszelkie inne przedmioty zadziwiająco tanio.

Zamówienia z prowincyi uprasza się adresować: **M. Bressler, englische Metallwaaren-Niederlage Wien, Stadt, Schottengasse Nr. 9,** a odwrotną pocztą będą za zaliczką wysłane.

Rozsyłka nastąpi na życzenie także częściowo po sztuce, aby się każdy o doskonałości towarów przekonać mógł. Przy odbiorze w kwocie 100 złr. zniżka 10%.

Ces. król. uprzyw.



kolej galicyjska Karola Ludwika.

OBWIESZCZENIE.

Od 15 Stycznia b. r. począwszy aż do odwołania zaprowadzoną została dla transportu zboża płodów strączkowych, nasion olejnych i wszelkiego rodzaju mlewa, w ilościach najmniej 200 cetn. cłow. do jednego listu frachtowego nadanych, nowa taryfa specyalna

ze stacyi:

c. k. uprz. kolei Lwowsko-Czerniow. Jasskiej (austr. linie),
c. k. uprz. kolei galic. Karola Ludwika,
wyłącznie uprzyw. kolei północnéj Cesarza Ferdynanda: Granica i Kraków,

do stacyi:

wyłącznie uprz. kolei północnej Ces. Ferdynanda,
c. k. uprzyw. kolei austr. państwowej, (319-2-3)
c. k. „ „ „ północno-zachodniej i
c. k. „ „ południowo,-północno-niemieckiej.

Z zaprowadzeniem tej taryfy znoszą się tak taryfa specyalna zaprowadzona z dniem 15 Sierpnia 1874 r. dla transportu zboża itd. w kierunku do Wiednia i Mährisch-Trübau, jakoteż dotyczący dodatek z dnia 20 Września 1874 roku. Egzemplarzy pojedynczych dostać można w biurach Dyrekcyi ruchu we Lwowie, na stacyach naszych i w ekonomacie kolei naszej we Wiedniu.

We Lwowie, w Styczniu 1875 r.

Dyrekcya ruchu.

Księgarnia D. E. Friedleina w Krakowie Rynek L. 11

otrzymała nowo wydane dzieło:
Profesora Dra E. Gurlt'a
Podręcznik
do ćwiczeń operacyjnych na zwłokach
tudzież
do ich zastosowania na ciele żywem
z niemieckiego przetłomaczył
Dr. Ign. Zielewicz.
8vo, stron 152. Cena złr. 1 cent. 60 w. a. (198-3-3)

Ruchadła Horskiego

z podskibowcami, siewniki do koniczu, do rzepaku, grabie do zasiewu, oborywacze buraków, kopaczki do ziemniaków, dostarcza za poręczeniem **J. CISAR,**
(333-1-2) konstruktor machin w Unter-Berschkowitz (w Czechach).

Cenniki darmo i opłatnie.

MOLLA PROSZKI SEIDLICKIE.

Proszki te zajmują przez swą nadzwyczajną w najrozmaitszych wypadkach doświadczoną działalność pomiędzy wszelkiemi dotychczas znanemi lekarstwami domowemi niezaprzeczenie pierwsze miejsce. Wiele tysięcy pism dziękczynnych, pochodzących z różnych części całéj monarchii austryackiéj, poświadcza szczegółowo, że proszki te z najlepszym skutkiem używane były i w niektórych chorobach świetne rezultata wyzdrowienia wykazały, a mianowicie: w długotrwałem zatkaniu, niestrawności i zgadze, następnie w kurczach, chorobach nérek, cierpieniach nerwowych, biciu serca, nerwowych bólach głowy, uderzeniach krwi do głowy, gośćcowych porażeniach członków, nareszcie w skłonności do choroby macicznéj, do zamulenia śledziony, do długotrwałego drażnienia na womity i t. p.

Cena pudełka oryginalnego z opisem użycia 1 złr. w. a.

WÓDKA FRANCUSKA i SÓL.

Najniezawodniejsze lekarstwo domowe na wzmocnienie cierpiącéj ludzkości we wszelkich wewnętrznych i zewnętrznych zapaleniach, prawie we wszystkich chorobach zranieniach wszelkiego rodzaju, w bolach głowy, uszów i zębów, zastarzałych uszkodzeniach ciała i otwartych ranach, jątrzących się ranach, zaognieniu jakiéj części ciała, zapaleniu oczów, porażeniach ciała wszelkiego rodzaju itd. itd.

Cena flaszki z opisem użycia 80 c. w. a.

OLEJ TRANOWY z WĄTROBY MIĘTUSÓW.

Najczyściejszy i najskuteczniejszy gatunek tranu lekarskiego z Bergen w Norwegii, który należy odróżnić od sztucznie czyszczonego oleju tranowego z wątroby.

Prawdziwy olej tranowy z wątroby miętusów bywa używanym z nailepszym skutkiem w chorobach piersiowych i płucowych, skrofułach i angielskiéj chorobie (tak zwanéj rhachitis). Wylecza najbardziéj zastarzałe cierpienia gośćcowe i reumatyczne, jak również chroniczne wyrzuty skórne.

Cena flaszki z opisem użycia 1 złr. w. a.

Mają na sprzedaż:

w **KRAKOWIE:** p. Dr. **Sawiczewski** aptekarz, p. **J. Trauczyński** aptek., **K. Wiśniewski,** apt., p. **M. Jawornicki,** p. **J. Jahn;** we **LWOWIE** p. **C. Schubuth,** p. **F. W. Królikowski,** p. **A. Berliner,** p. **Z. Rucker,** pani **Klein** wdowa i p. **K. Krzyżanowski.**

w BIAŁEJ p. Keler apt., J. Berger i Reichert apt.
„ BRZEŻANACH Ad. Kordecki,
„ BRODACH p. Ed. Liska apt., p. E. Grimspan i p. M. S. Franzos,
„ CHORODOWIE p. Z. J. Krynicki,
„ CHOROSTKOWIE p. Fel. Roszkiewicz apt.,
„ CZERNIOWCACH p. Ignacy Schnirch i p. K. v. Chalbazani,
„ DOBROMILU p. A. Grotowski apt.,
„ DROHOBYCZU pp. J. Alexiewicz i L. Dobrzyniecki apt.
w GLINIANACH p. Heim,
„ HUSIATYNIE p. A. Burnatowicz,
„ JAWOROWIE p. L. Lachowicz apt.,
„ JAROSŁAWIU p. J. Rohm,
„ KALISZU p. J. Puchalski, p. Rzaczyński i p. Olszański,
„ KOŁOMYI p. Daw. Kramer,
„ LIMANOWIE p. Ant. Müller apt.
„ NOWYM-SĄCZU p. Kosterkiewiczowa wdowa,
„ NOWYM-TARGU p. G. Laur,
„ PODGÓRZU p. S. Schlesinger,
„ PRZEMYŚLU pp. F. Geideczka i p. E. Machalski,
w RZESZOWIE p. J. Schaiter i Sp.,
„ SKOLE p. Liebesmann,
„ STANISŁAWOWIE p. Stecher v. Sebenitz,
„ SUCZAWIE p. E. Botezat.
„ TARNOPOLU p. A. Morawetz i p. Buchelt,
„ TARNOWIE p. W. A. T. Wielogórski,
„ WADOWICACH p. Franc. Foltin,
„ ZALESZCZYKACH p. J. Kodrębski,
„ ZBARAŻU p. N. Süssermann,
„ ZŁOCZOWIE p. O. Fadenhecht. (87-5-)

Wiedeński skład fabryczny drukowanych kotonów.

Mamy zaszczyt zawiadomić niniejszem, że urządziliśmy w miesiącu grudniu celem wypróżnieuia naszego składu odleżałych towarów przed rozpoczęciem nowej pory zupełną

☞ **wyprzedaż** ☜

zniżając znacznie ceny fabryczne.

Z wysokim szacnnkiem.
Zarząd handlu.

Cennik.

Perkalina włas. wyrobu mater. na koszule, łok. po 20c.
Perkalina kosmonoska mater. na koszule łok. po 25 c.
Tureckie materye na szlafroki „ „ 30 c.
Perkal na meble w różnych kolorach łok. po 30, c.
Biały szyfon i szirting „ „ 20 c.
Szyfon na koszule i mg. szirting „ „ 25 c.
Wielka ilość materyj na suknie, w najnowszych wzorach łok. po 25 c.
Biała dymka bawełniana łok. po 25 c.
Chusteczki batyst. dla dzieci z kolor. brzeg. tuz. 80 c.
„ jacodet dla pań z kolor. brzeg. tuz. po 1·60.
Chusteczki batystowe dla dziewcząt z kolorowemi brzegami i obrąbione tuz. po 1 złr.
Chustki dla dzieci, nowość w tym rodzaju, tuz. po 1 złr. 20 ct.
Chustki batystowe dla pań z kolor. brzeg. i obrąbione tuz. po 1 zł. 30.
Chusteczki mulowe dla pań haftowane i z monogramem, sztuka po 80 ct.
Chusteczki męzkie z gustow. kolorowemi brzegami obrąbione tuzin po 2·50.
Tożsamo naśladujące najlepsze płótno tuz. po 3 złr.
Rumburskie chusteczki płócienne tuzin po 2 złr.
Irlandzkie „ „ „ 3 złr.
Belfastskie „ „ „ 4 złr.
Holenderskie „ „ z gustow. kolorowemi brzeg. tuz. po 6 zlr.
Katunowe chusteczki na głowę tuz. po złr. 2 c. 50.
Fularowe „ „ „ „ złr. 3.
Berlińskie chusteczki na szyję z owczej wełny, nowość po 1 złr. 50 ct.
Teżsame półjedwabne po złr. 2.
Franc. jedwabne chusteczki na szyję po zł. 2 ct. 50.
Teżsame najlepsze po 3 złr.
Damskie jedwabne chusteczki na szyję po 1 zł. 50 c.
Czarny velveton łokieć po 30 ct.
„ „ szeroki łokieć po 75 c.
Aksamit czarny łokieć po złr. 1 20 c.
Aksamit czarny Silk na suknie łok. po złr. 1·60,
30 łokci prawdz. farbow. barchanu na suknie szt. po 7 złr.
30 łokci barchanu białego, sztuka po 8 zł.
30 łokci przędzonego płótna sztuka po 7 złr.
30 łokci ⁴/₄, płótna bielonego ercas sztuka po 7 złr
30 łok. ⁹/₈ płótna bielonego sztuka złr. 8 c. 50.
50 łok. ⁹/₈ weby irlandzkiej sztuka po 12 złr.
50 łok. ⁹/₈, weby belfastskiej sztuka po 15 złr.
50 łok. ⁹/₈ weby holenderskiej najlepszej sztuka po 20 złr.
Nakrycia z płótna Jaquard na 6 osób 5 złr.
„ „ adamaszk. „ 6 „ 6 złr.
„ „ Jaquard „ 12 „ 10 złr.
„ „ adamaszk. „ 12 „ 12 złr.
Ręczniki adamaszk. łokieć po 25 ct.
Serwety Jaquard tuzin po 3 złr. 50.
⁸/₄ kolor. obrusy do kawy w rozmait. kolorach szt. 80 ct.
Tureckie ręczniki Habagry tuz. po 3·50.
Małe kobierce przed łóżko kolor. sztuka 2·50.
Teżsame większe sztuka 3·50.
1 para kap do łóżka w pstrych, niebieskich lub brunatnych wzorach za 2 sztuki 5 złr.
⁸/₄ **czarny angielski ryps na suknie i płaszcze najlepszy, łok. po 1 zł. 20 c.**
7/8 Nordpol-Flanela o ile zapas starczy łokieć po 60 c.

Ten cennik obowiązuje tylko na grudzień 1874.

Łaskawe zamówienia z prowincyj będa jak dotychczas jaknajlepiej wykonane, a niepodobające się towary będą chętnie wymienione. Na żądanie posyłamy wzory; rozsyłka za zaliczką.

Uwaga. Upraszamy zwracać uwagę na firmę i adres, aby nie być omamionym przez współzawodników. (69-17-)

Wiener Cattun- Druk-Fabriks-Niederlage Wien, Stadt, Ruprechtsplatz Nr. 8, nur Nr. 8. rückwärts der Ruprechtskirche vis à vis dem Eingang zur Sakristei.

Spółka akcyjna budowy machin

przedtem (303.2-)

Breitfeld Danek i Sp. w Pradze

(**Maschinenbau-Actiengesellschaft** vormals **Breitfeld, Danek & C. in Prag**)

podejmuje się dostawy kompletnych urządzeń dla **młynów wodnych i parowych, browarów, fabryk słodu, gorzelni, fabryk i rafineryj cukrowych, tartaków, fabryk parafiny, kopalń, wielkich pieców i hut żelaznych,** jakoteż dostawy **machin parowych** najlepszéj i najnowszéj konstrukcyi, **odlewów żelaznych i wyrobów z blachy żelaznej.**

Zastępca fabryki **Walery Kołodziejski** inżynier cywilny w **Krakowie** udziela bezzwłocznie wszelkich wyjaśnień i przyjmuje zamówienia w imieniu fabryki.

Nakładem Księgarni Adolfa Dygasińskiego w Krakowie

wyszły następujące dzieła:

Dra Daniela Wierzbickiego Geometrya wykreślna. Część I z atlasem, cena złr. 2.

Dr. Städeler. Podręcznik do analizy jakościowej chemicznej z tablicą spektralną, cena złr. 1.

X. X. Z pamiętników Aktora teatru w Gawronowie, cena 70 c.

Feliks z Grodkowa. Rok 1780, obrazek dramatyczny, cena 75.

Dr. Maks. Müller. Umiejętność języka 2 tomy, cena złr. 9.

Dr. Wundt Wilh. O duszy ludzkiéj i zwierzęcej, 2 tomy, cena złr. 9.

Tyndall.. Ciepło, jako rodzaj ruchu, złr. 4.

Hofman.. Wstęp do nowoczesnéj chemii. (pod prasą), złr. 3 c. 50.

Dr. Gumplowicz. Stanisława Augusta projekt reformy żydów, cena 75 c.

Tamże znajdują się **Ajencye pism,** oraz

Czytelnia książek polskich

dobrze zaopatrzona za opłatą 50 centów miesięcznie. (413-1-4.)

Zapowiedzianego prospektem dzieła w 6 t. *ks. Józefa Szpaderskiego* p. t.

KAZANIA

na

święta Tajemnic Chrystusowych

w 3ch tomach, tudzież

Homilij, czyli nauk parafialnych

również w 3ch tomach, opuścił prasę **Kazań tom I,** obejmujący 21 arkuszy ścisłego druku, a następne tomy są już w druku.

Prenumeratę przyjmuje się: **razem** na 3 tomy **Kazań** i 3 tomy **Homilij** w kwocie 8 złr. w. a. **Oddzielnie** zaś na **Kazania** 4 złr. 50 c. i na **Homilije** 4 złr. 50 c.

☞ **Przedpłatę można przesyłać częściowo** t. j. przy zapisywaniu się 2 złr., a po 1 złr. 50 c. przy odbiorze tomu I, II, III i IV. Tom V i VI rozesłany będzie już bezpłatnie.

Przedpłatę na jedno tylko z dzieł pomienionych nadsyłać można w ten sposób: przy zapisaniu się 1 złr. 50 c. i przy odbiorze każdego tomu 1 złr.

Zawiadamia także osoby interesowane, że

Historyi kościoła polskiego

p. *ks. Melchiora Bulińskiego* wyszły już 3 tomy obejmujące 100 ark. ścisłego druku, że druk tomu IV rozpocznie się, i że cena z 12 złr. podniesioną zostanie na 16 złr. (409-1-2.)

A. Nowolecki,
Ksiegarz i Wydawca w Krakowie

Druk „118 Nauk katechizmowych" na całość prawd Wiary św.

rozpocznie się z **z dniem 25 Lutego b. r.,** i potrwa do połowy Czerwca b. r. Przedpłata pozostaje ta sama dla XX. 2 złr. 50 c., dla kleryków i osób świeckich 2 złr., dla Ludu na podlejszym papierze 1 złr.; z ukończeniem druku zamknie się, a cena egzemplarza podniesie się na 3 złr., zaś ludowego na 2 złr. Nauki te przydadzą się osobliwie WW. XX. na zapowiedziany Jubileusz, niektóre bowiem z pomiędzy nich są formalnemi kazaniami, zresztą można z nich kazać na wszystkie materye. Obejmą do 40 arkuszy pięknego druku starannie, (jak tuszę) wykonanego. Upraszam o liczne przystąpienie do prenumeraty, abym wiedział, ile odbić egzemplarzy, aby przynajmniej połowę kosztów druku można pokryć, aby dzieło po bajecznie taniej cenie mogło się dostać do rąk ludu. Pastoralnę można dostać po 2 złr. 60 c., Wicherta po 3 złr. egzemplarz.

X. Krukowski.

Błażowa dnia 6 Lutego 1875 r, (451.)

Dom zleceń i Skład Nasion

dawniej c. k. Towarzystwa gospodarczo-rolniczego krakowskiego,

przy ul. Ś. Jana w domu narożnym, L. 292, na dole wchód od przecznicy Wolbromskiej.

Ma zaszczyt uprzedzić Szan. Gospodarzy, iż Skład ten z wiosną znajdą zaopatrzony w nasiona roślin okopowych, trawnych, leśnych, warzywnych, kwiatowych i t. d. świeżych i pewnych kiełkowania.

Cennik Składu nasion wyjdzie w połowie b. m. i rozesłany będzie przy czasopismach krajowych, i na każde zażądanie przesyła się opłatnie.

Tych Szan. Gospodarzy, którzy mnie od lat dwudziestu kilku zaszczycają swem zaufaniem, mianowicie biorących nasiona i nawozy pomocnicze w większych ilościach, upraszam uprzejmie o **wczesne** zamówienia, by im na czas wskazany mogły być dostarczone.

Pośredniczę chętnie w sprzedaży nasion pastewnych za granicę **pod korzystnemi warunkami**, lub kupuję za gotówkę: **koniczynę czerwoną, białą, szwedzką, esparcetkę, tymotkę, sporek, wykę, groch** itd., o ile nasiona te są dorodne i doskonale odczyszczone, za **poprzedniem nadesłaniem próbek.**

(415-1-3) **J. Jerzmanowski.**

Dr. Schwaigera

Wyciąg roślinny

leczy za poręczeniem gruntownie nawet zastarzałe osłabienie męzkie w przeciągu 4 tygodni, wszelkie inne choroby płciowe, tak męzkie jak kobiece w najkrótszym czasie. Flakon po 2 złr. w. a. wraz z opisem użycia i korespondencyą, za nadesłaniem gotówki lub za zaliczką wprost przez (47-10-12)

Dra Schwaigera
w Wiedniu, VII, Schottenfeldgasse 60.

☞ Uprasza o dokładne podanie adresu.

---

50 cent. za 100 biletów wizytowych i wyżéj 50 cent.

HENRYK ŻYCHON

w Krakowie, Rynek główny Nr. 28 (Spiski pałac)

poleca swój dobrze zaopatrzony **SKŁAD PAPIERU** w piśmienne i rysunkowe materyały, **Przybory szkolne, Księgi handlowe** i **Wyroby galanteryjne.**

!!! Na Karnawał !!!

☞ **Wielki wybór Orderów do Kotyliona** ☜

Sztuka od 2 cnt. do 1 złr.

☞ **SKŁAD** ☜

☞ **prawdziwéj Wody kolońskiéj** ☜

z fabryki *Jan Maria Farina* w Kolonii.

Zaszczycony medalem na Wystawie 1872 r. za piękne i tanie swe wyroby, poleca

☞ **Pracownię** ☜

Biletów wizytowych i adresowych, **Nagłówków** listowych, **Monogramów** i **Pieczątek** wypukłych w różnych kolorach, ręcząc za sumienne i natychmiastowe wykonanie. (178-12-)

Główny Skład Pieców kaflowych

z fabryki wyrobów glinianych A. Żychonia w Dębnikach p. Krakowem.

☞ Zamówienia z prowincyi uskuteczniają się odwrotną pocztą. ☜

1 złr. za 50 listów i 50 kopert z monogramem 1 złr.

3 złr. 1000 kopert in 4to z firmą 3 złr.

3 złr. 1000 pieczątek w kolorach 3 złr.

Nie zagraniczne lecz krajowe środki toaletowe i lekarskie

wyrobu Józefa Trauczyńskiego

Apteka „pod Koroną" w Krakowie.

PASTA PIĘKNOŚCI nieszkodliwa nadająca cerze kolor jakby aksamitny. Cena 85 cent. — MYDŁO TOALETOWE nadające nadzwyczajną białość i delikatność cerze. Cena 25 c. — MYDŁO GLYCERYNOWE stałe 40 c., gęste w flaszkach jak Sarga 80 c — POUDRE NIESZKODLIWY Blanc i Rouge z puszkiem. Cena 1 złr. — WODA KOLOŃSKA po 40, 60, 80 cnt. do 3 złr. — PASTA DO ZĘBÓW Cena 25 i 50 cent. — WODA DO UST ochraniająca psucie się tychże, jakoteż niszczy woń nieprzyjemną często się wytwarzającą. Cena 30 i 75 c. — PROSZEK do zębów roślinny nieszkodliwy 50 c. — MYDŁO na wszelkie plamy tłuste. Cena 25 c. — MAŚĆ NISZCZĄCA odgniotki. Cena 50 cent. — OLEJEK PRZECIW GŁUCHOCIE. Cena 1 złr. 50 ct. — SMAROWANIE BALSAMICZNO-ZIOŁOWE usuwa gośćce, reumatyzmy, porażenia itd. złr. 1·80 — KROPLE amerykań. od bólu zębów Majewskiego.— PŁYN DO FARBOWANIA WŁOSÓW na czarno, brunatno i blond po złr. 1·50. — CEMENT LUB GUTTAPERCHA do plombowania zębów. Cena 75 cent. — WATA UŚMIERZAJĄCA ból zębów natychmiast. Cena 25 cent. — KROPLE CUDOWNE od bólu zębów 50 c. — ELIXIR przeciw fluksyi do nacierania twarzy 50 c. — OCET TOALETOWY do mycia 75 c. — PŁYN wzmacniający porost włosów 75 c. — POMADY w różnych gatunkach i zapachach, fiksatoary po 50 c. — MYDŁO karbolowe, jodowe, żółciowe, siarkowe, smołowe, dziechciowe i grafitowe. — PASTYLKI PIERSIOWE od kaszlu 50 c. — CZOKOLADKA na robaki 20 c. — SYRÓP BALSAMICZNO-ZIOŁOWY przeciw kaszlom, katarom, bólu piersi i t. d. Cena 1 złr. 20 cnt. — PASTYLKI CZOKOLADOWE Z ŻELAZEM 50 cnt — ZIÓŁKA KARPACKIE w kaszlach, katarach itd. 40 cnt. — WINO CHINOWE. — MAŚĆ CUDOWNA na wszelkie rany, skaleczenia 40 c. — BALSAM przeciw odmrożeniom 50 c. — PAPIER DO KADZENIA 25 c. — PŁYN do kadzenia w pokojach 50 c. — PŁYN ODWIETRZAJĄCY zepsute powietrze przy epidemiach, jak ospa, szkarlatyna, cholera, tyfus itd. Cena 50 c. — PŁYN do prania bielizny po epidemicznie chorych, dwa numera złr. 1·50.— PROSZEK DESINFEKCYJNY odwaniający natychmiast, używany podczas ostatnich epidemij, jak i dotąd we wszystkich klinikach i szpitalach powszechnych krakowskich, funt 12 cent. — PROSZEK OCZYSZCZAJĄCY wszelkie naczynia złote, srebrne, mosiężne, miedziane itd. Można oczyścić natychmiast powyższym proszkiem tak doskonale, że nie potrzeba żadnych innych środków. Użycie proste: posypać nieco tego proszku na kawałeczek sukna i potrzyć dobrze jakiekolwiek naczynie metaliczne, a połysk natychmiast pierwotny nastąpi zadziwiająco ładny. Cena za 1 funt 50 cent. — PROSZEK NISZCZĄCY natychmiast pod zaręczeniem **pluskwy,** mole, przechowujące się w meblach, sukniach, futrach, itd. karakony i inne domowe owady.— PŁYN niszczący pluskwy i wszelkie owady 50 c. — KIT DO LEPIENIA SZKŁA i porcelany. 50 c.— Utrzymuje na składzie zawsze KROWIANKĘ STYRYJSKĄ oraz wszelkie lekarstwa zagraniczne, jak Pigułki Cauvina, Morisona, Blancarda z żelazem, Valeta z Dygitaliną 2 złr., przeciw biciu serca, Dra Croniera w newralgiach złr. 1 c. 85, z pepsiną, rozczyn żelaza Lerasa, syrup wapna Grimaulta, syrup Churchilla z wapnem, żelazem, sodą; wino chinowe z Cacao Bugeaud, Quina Laroch. — MĄCZKA SZWAJCARSKA dla małych dzieci zastępuje zupełnie pokarm naturalny, ordynowana przez wielu lekarzy. Sposób użycia bardzo prosty, rozgotuwuje się podług przepisu z wodą i wlawszy w flaszeczkę daje się dziecku do picia. Cena blaszanki 1 złr. 50 cent. — INSTRUMENTA chirurgiczne, — BANDAŻE różnego rodzaju, pojedyncze i podwójne rupturowe, pępkowe, — PASY brzuszne kobiece, — PESSARIA czyli wieńce w różnych kształtach, — POŃCZOCHY jedwabne na obrzękliny u nóg, — STELOSKOPY, — PLAISSIMETRY odciągacze pokarmowe dla kobiet, — PŁÓTNO kauczukowe na podkłady przy chorych, bardzo praktyczne, gdyż nieprzepuszcza wilgoci, przeto pościel się ani psuje ani też niemoże powietrze złe się formować, — FLASZKI do karmienia dzieci, — INCHALATORY do wdychiwań przy gardlanych chorobach, — NARZĄDY do wdmuchiwań gardlanych, — PULVERYZATORY do rozdrabniania perfum, jakoteż do rozpylania płynu odwietrzającego powietrze w pokojach przy słabych, — ZONDY żołądkowe, — CATETERY, — BOUGIE, — PODUSZKI KAUCZUKOWE KAPELUSIKI kauczukowe ochraniające bolesne brodawki u kobiet w czasie karmienia, — RESPIRATORY na usta przy silnych mrozach, złote lub srebrne, — KLYSOPOMPY metalowe i kauczukowe tak do lewatyw jak i do wstrzykiwań, — IRRYGATORY DRA. Eguisiera, — WSTRZYKAWKI szklanne do nosa, do ucha, — TUSZOWNICE maciczne, nosowe, — WSTRZYKAWKI podskórne, — CIEPŁOMIERZE decimalne dla oznaczenia temperatury chorych, oraz do kąpieli, — TRĄBKI do wzmocnienia słuchu, — KROPLOMIERZ, PĘCHERZE kauczukowe lub worki na lód, — RURY kauczukowe w różnych grubościych, SKUBANKA płócienna, lub angielska, — REZERWOARY moczowe, — KANKI kauczukowe, — SPECULA itd. — WYTWORY TOALETOWE wszystkie w dziennikach ogłaszane płyny do farbowania włosów, Blanc, Rouge, parfumy, wodę kolońską itd.

Na żądanie przesyła się cenniki franco.

Zamówienia zaś najwygodniej za zaliczką pocztową natychmiast się uskutecznia.

Powyższe środki wyrabia i utrzymuje **Józef Trauczyński aptekarz pod „Koroną" w Krakowie.** — SKŁADY u Wgo Mikolascha aptek. we Lwowie. — W Poznaniu u p. Dra Mankiewicza apt. — W Tarnowie u p. Tenczyna apt. — W Nowym Sączu u p. Jakubowskiego apt. — W Starym Sączu u p. Schameita apt. — W Czerniowcach u p. Golichowskiego apt. — W Wojniczu u p. Nodzyńskiego apt. (287-2-)

Do wypełnienia dziurawych zębów

niema skuteczniejszego i lepszego środka, jak **plomba do zębów** c. k. nadwornego dentysty Dra **J. G. Poppa,** w Wiedniu, Stadt, Bognergasse Nr. 2, którą każda osoba może sobie całkiem łatwo i bez bólu włożyć w dziurawy ząb. Plomba ta spaja się następnie silnie z resztkami zęba i dziąsłem, ochrania ząb przed dalszem psuciem i uśmierza ból.

Woda anaterynowa do ust

Dra **J. G. Poppa,** c. k. nadwornego dentysty, w Wiedniu, Stadt, Bognergasse 2, we flakonach po 1 złr. 48 c.

jest najlepszym środkiem w cierpieniach reumatycznych zębów, w zapaleniach, spuchnięciach i wrzodach dziąseł, rozwalnia pozostały osad od zębów i przeszkadza tworzeniu się nowego, wzmacnia ochwierutane zęby i dziąsła, a oczyszczając zęby i dziąsła od wszelkich szkodliwych pierwiastków, nadaje ustom przyjemną świeżość i usuwa niemiłe cuchnienie już po krótkiem używaniu.

Pasta anaterynowa do zębów

Dra **J. G. Poppa,** ces. król. nadwornego dentysty w Wiedniu. Wyrób ten utrzymuje świeżość i czystość oddechu, prócz tego jeszcze nadaje zębom olśniewająco biały połysk, ochrania je przed zepsuciem i wzmacnia dziąsła.

Dra J. G. Poppa proszek roślinny do zębów,

czyści zęby w ten sposób, że za codziennem użyciem usuwa nietylko ten zwykle tak niemiły osad na zębach, ale wzmacnia oraz emalię zębów, przez co na białości i delikatności zyskują.

Na Składzie mają: w **Krakowie:** p. W. Redyk aptek. „pod Barankiem", p. Siedlecki apt., p. Górecki, p. J. Jahn, p. Wilhelm Fenz w Rynku głównym, p. L. Feintuch, p. Ernest Stockmar apt., p. Dr. apt. Sawiczewski, p. J. Trauczyński apt. „pod Koroną" w Rynku głównym, p. M. Dworski, róg ul. Brackiej, dom Księcia Jabłonowskiego, i F. J. Demmer, skład broni w Rynku głównym. — We **Lwowie:** ma Dr. chemii p. Tytus Zarzycki, p. Mikolasch apt., p. A. Berliner apt., p. Ehrenberger apt., p. Bonif. Stiller, p. Z. Rucker i p. J. Piepes, aptekarz, — tudzież wszyscy aptekarze, handle parfumeryj i galanteryjne obwodu krakowskiego Galicyi i Bukowiny. (1-6-38)

Koroną wynalazków

jest bez zaprzeczenia

☞ **MLEKO POMPADOUR** ☜

ś. p. Dra W. Rixa, b. wysłużonego lekarza królestwa węgierskiego lekarza zamkowego i fortecznego miasta Budy i Pesztu,

które sprowadzić można od jego córki

Berty Rix
zamężnéj **Müllerowéj.**

w Wiedniu, *Praterstrasse Nr. 43.*



To mléko Pompadur ma tak zadziwiający szybki skutek, że przez noc wszelkie jakiekolwiek nazwy mające wyrzuty skórne usuwa, a cerze twarzy taką białość i delikatność nadaje, że zadziwienie u lekarzy wzbudziło i wszelkiego rodzaju dyplomami odznaczone zostało.

Skutek jest natychmiastowy, a za nieszkodliwość ręczy się.

Flaszki na próbę po 1 złr., średnia flaszka po złr. 1·50, duża flaszka 3 złr.

Mléko Pompadour usuwa w przeciągu 2—5 dni piegi, węgry, liszaje, plamy, czerwoność nosa i twarzy, plamy wątrobiane, blizny z ospy, zmarszczki itd. i nadaje cerze twarzy delikatność i gładkość, chociażby niewiedzieć jak zmarszczkami zoraną była, szczególniéj damom, które wieczór na teatr lub bale uczęszczają. (2424-6-10)

Również są u mnie do nabycia inne środki piękności, za których dobroć pisemnie się ręczy, a w nieodpowiednim razie pieniądze natychmiast się zwraca.

Doskonale działający środek do wytrzebienia włosów celem natychmiastowego usunięcia niepotrzebnych włosów z twarzy i rąk, słoik 2 złr.

Taninowa barwa do włosów celem barwienia włosów siwych, białych lub rudych w 10 minutach na czarno, brunatno lub blond. Słoik z opisem użycia 2 złr. 30 cent.

Preparowana pomada do kędzierzawienia włosów, którą przy pierwszem użyciu można każde gładkie włosy na zawsze kędzierzawić. Słoik 95 cent.

Olejek Jappa, niezawodny środek do pobudzenia porostu włosów. W ciągu 8 dni wyrasta bujna broda. Jedna flaszeczka wystarczająca na porost bujnych włosów na głowie i brodzie 1 złr. 50 cent, wielka flaszeczka 2 złr. 90 cent.

Eter eskimosowy na odmrożenie, coś nadzwyczajnego w chemii. W przeciągu 3 minut usuwa ten eter każdą ranę z odmrożenia choćby zastarzałą i bardzo bolącą. Uprasza się ściśle zastosować się do opisu użycia. Flakonik 60 cent.

Śliczne **mydło różane Rixa,** 6 sztuk 60 cent., tuzin 1 złr. 10 cent.

Wszystkie powyżéj wymienione szczególności rozsyłają się punktualnie i sumiennie za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem pieniędzy. Listy uprasza się adresować: **Bertha Rix,** verehelichte **Müller,** Parfümerie-Specialistin, **Wien, Praterstrasse 43,** 2. Stiege.

Nakładem Juliusza Wildta w Krakowie

wyszła książka pod tytułem:

„ROCZNIK SZKOLNY"

obejmujący najświeższe urządzenia i ustawy szkolne, ogólne przepisy, warunki przyjęcia, opłaty szkolne, wykazy stypendyów i inne wiadomości statystyczne o szkołach polskich w Galicyi z W. Ks. Krakowskiem, na Bukowinie i Szląsku austr., w Królestwie Polskiem i niektórych prowincyach Cesarstwa Rosyjskiego, w Prusiech wschodnich i zachodnich, w Wielkopolsce i na Szląsku pruskim, tudzież za granicą; w końcu: tablice porównawcze miar i wag różnych krajów z metrycznemi, tudzież tablice redukcyjne miar i wag wiedeńskich na metryczne i nawzajem.

Zebrał i ułożył
Antoni Kostecki.

Cena egzemplarza 1 złr. 20 cent. w. a.

☞ Nabyć można we wszystkich księgarniach. Zamówienia za przekazem pocztowym wprost u nakładcy wysłane zostaną franco. (116-6-6)

Najlepsze i najtańsze

patentowane sztyftowe

MŁOCARNIE RĘCZNE

po 120 złr. w. a.

ma na składzie i sprowadza na zamówienie

Fabryka machin W. Eliaszewicz w Tarnowie.

Kupującym za większe sumy, odstępuje stosowny rabat. (186-5-6)

Pierwszy nowo urządzony **skład pościeli własnego wyrobu**

IGNACEGO RAJALA z WIEDNIA

w Rynku gł. pod l. 51 naprzeciw strażnicy wojskowéj w **Krakowie**





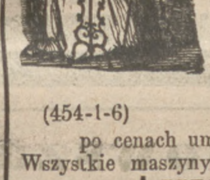
poleca Szanownéj Publiczności swój doborowo zaopatrzony skład **łóżek żelaznych** w najlepszym gatunku i najpiękniejszym kształcie, które z powodu łatwego rozłożenia, ustawienia i przenoszenia bardzo są polecenia godne. Następnie gotowe **kołdry** jedwabne, z wełnianego atłasu całkiem jedwabne, tybetowe czerwone i perkalowe w rozmaitych i trwałych kolorach, które zrobione są wedle najnowszego sposobu, a nawet nagrodą odznaczone zostały, gdyż nie są wykonane klejoną watą, lecz surową bawełną. **Materace** w jednéj sztuce, jakoteż w 3ch częściach z najczyściejszego delikatnego włosia końskiego, włosia średniego i trawy morskiéj, następnie **poduszki** pod głowę i na podróż, poduszki gutaperkowe napełniane powietrzem (1844-6-)

Wykonywa prócz tego **wkłady do łóżek** z żelaznych sprężyn, które używane są zamiast sienników pod materace, przezco można łatwo wygubić tak niemiłe robactwo. Wkłady te z powodu miękkości i dobroci szczególniéj polecam. Zupełnie nowo przyrządzane **kosze dla dzieci** i **kołyski,** które jaknajpiękniéj ustrojone być mogą, tudzież **okrycia** na łóżka, **prześcieradła, poszewki** i **poduszki** z pierza, zupełne urządzenia do łóżek, bardzo elegancko i nadzwyczaj tanio. Niemniéj kołdry do przykrycia wraz z należącemi poszewkami.

Zamówienia na nowe rzeczy, tudzież przerobienia kołder, materaców, wkładów, poduszek i t. d. wykonane będą ściśle wedle miary najpunktualniéj i bardzo tanio. Ręcząc za bardzo dobre i szybkie wykonanie, upraszam o liczne zamówienia, które także z prowincyi przyjmuję, przyrzekając dobre i staranne opakowanie.

Ignacy Rajal.

Skład maszyn do szycia



JAN NIEMETZ

c. k. mechanik przy Uniwersytecie Jagiellon. w Krakowie

przy ulicy Grodzkiéj pod Nrem 106 (Collegium Juridicum) ma zaszczyt polecić Szan. Publiczności swój

Skład maszyn do szycia

wszelkich systemów oryginalnych amerykańskich,

(454-1-6) **które tylko jedynie u mnie**

po cenach umiarkowanych i pod nader korzystnemi warunkami nabyć można.

Wszystkie maszyny u mnie na składzie będące, są wypróbowane i takowe sprzedaję

i przesyłam z pięcioletnią piśmienną gwarancyą.

Wypłaty przyjmuję także ratami.

☞ Reparacye uskuteczniam bezzwłocznie i po umiarkowanych cenach. ☜

Zarazem utrzymuję na składzie prawdziwe szwajcarskie i francuskie ☞ rajscajgi. ☜

☞ **5 lat gwarancyi** ☜

Szwajcarskie i francuskie REJSCAJGI

☞ Tylko za złr. 3·50 ☜

dostać można u **Müllera Exporthaus** z najlepszego posrebrzanego angielskiego metalu Britannia cały garnitur słołowy składający się z następnych przedmiotów:

6 łyżek stołowych,
6 łyżeczek do kawy,
6 noży,
6 widelców,
1 sitko do herbaty,
1 szczypczyki do cukru,
1 para lichtarzy.

Za poręczeniem, że takowe nigdy nieszczernieją.

Za poręczeniem, że takowe nigdy nieszczernieją.

Do nabycia o ile zapas starczy u **Müllera Exporthaus w Wiedniu, Praterstrasse Nr. 43.** Rozsyłka za zaliczką lub za gotówkę (341 1-10)

(W miejscu dawniejszej Filii Banku Kwilecki, Potocki i Sp.)

Wrocławski bank komisowy

z Radą Nadzorczą składającą się z pp. Dra A. Donimirskiego, A. Kalksteina, M. hr. Kwileckiego, M. Łyskowskiego i B. Potockiego, a pod dyrekcyą p. Juliusza Neumana — uskutecznia wszelkie czynności w zakres interesu bankiersko-komisowego wchodzące, jak np. **kupno** i **sprzedaż** ziemiopłodów i produktów fabrycznych; **dostarczanie** maszyn rolniczych i przemysłowych, jak niemniej wszelkich nasion, nawozów sztucznych itd.; **kupno** i **sprzedaż** papierów wartościowych; **wymianę** pieniędzy zagranicznych itd.

Wrocław (Breslau), Schweidnitzer-Stadtgraben Nr. 17. (296-2-3)



Latarka dla straży ogniowéj.



Latarka bezpieczna od ognia.



C. k. uprzywil. przyrząd do zamykania którym można każde drzwi od pokoju z dowolnéj odległości własnym kluczem zamykać i odmykać.



Piecyk do palenia naftą z palnikiem bezpieczeństwa.

Szczególności dla oświetlenia i gospodarstwa domowego

u (2425-11-12)

E. Jülke, Neubaugasse Nr. 1 w Wiedniu. Illustrowane cenniki darmo i opłatnie.

Bilety wizytowe od **50 cnt.** za 100,
Monogramy od **1 złr.** za 50 listów i 50 kopert,
Koperty z firmą 3 złr. za 1000,
Materyały piśmienne i rysunkowe
sprzedaje po **cenach tanich** i zamówienia z prowincyi **prędko i rzetelnie** wykonywuje (97-86-)

F. Szukiewicz
ulica Grodzka L. 62 w Krakowie.

Ktoby miał do wynajęcia lub wydzierżawienia od Wielkanocy, w obrębie rogatek krakowskich, **dworek,** jeśli można z ogródkiem, raczy najdaléj do 14go Lutego nadesłać adres do Administracyi *Dziennika Mód,* w Księgarni A. Otremby w Krakowie. (314-3-5)

Największa

Fabryka mebli żelaznych

REICHARD & Co.,
w Wiedniu, III., Marxergasse Nr. 17,

poleca się niniejszem Szan. Publiczności. Illustrowane cenniki na żądanie darmo i opłatnie. (262-6-)

Tylko

27 cnt.

za łokieć, sztukę lub parę sprzedaje pod najściślejszem poręczeniem za bardzo dobry gatunek i prawdziwość towarów hurtownie i częściowo:

Materye z wełny owczéj na suknie

najpiękniejsze i najmodniejsze we wszelkich barwach, gładkie, w paski lub szkockie, mianowicie: **świecące** (Lüster), **rypsy,** poprzeczne materye pledowe, w jednéj barwie, tudzież szkockie kratkowane materye pledowe, najnowsze i najpiękniejsze na jesień i zimę

Flanel Nordpol

(wattmoll) i najmodniejsze ciężkie materye Nordpol, najmodn. barchan na suknie, perkal kosmonowski, kreton (turecka materya na szlafroki), pika, niebieski brunatny tudzież biały barchan flanelowy, rumburskie, holenderskie lub nieprzyprawione szląskie płótno przędzone, firanki cycowe muszlinowe i koronkowe, dymkę atłasową, pościel, ręczniki z płótna adamaszkowego i serwety, dymki do materaców i kanap, szyfony $^{8}/_{4}$ i $^{6}/_{4}$ szerokie, nankin, krawatki jedwabne i kaszmirowe rozmaite, skarpetki, pończochy, rękawiczki, chustki do nosa płócienne i batystowe i bardzo wiele innych przedmiotów jedynie i wyłącznie w znanym z rzetelności i uczciwości

pierwszym i największym

27 cent.

SKŁADZIE TOWARÓW

w Wiedniu, Kärntnerstrasse 34
(Bürgerspital-Gebäude)

Rozsyłki punktualnie i sumiennie za zaliczką. Wzory i cenniki posyła się darmo. (53 29 30)

DRAGÉES DE GÉLIS ET CONTE AU LACTATE DE FER

potwierdzone przez Akademię medyczną w Paryżu.

Dwa raporta Akademii medycznéj i liczne doświadczenia dawniéjsze i nowe dowiodły wyższości tego preparatu nad wszelkie inne żelaziste, jak również skuteczności przeciw:

bladaczce upławom, dla wzmocnienia organizmów lymfatycznych, dla ułatwienia peryodycznych odpływów i leczenia wszelkic słabości z niedokrwistości pochodzących.

Prawdziwy preparat inaczéj się nie sprzedaje jak w pudełkach kwadratowych, opatrzonych etykietami nakrapianemi farbą i obwiniętych opaskami różowemi, noszącemi napis P. **Labelonye,** 99 Rue d'Aboukir w Paryżu. — W Krakowie w aptece p. J. Trauczyńskiego i w aptece Redyka, — w Warszawie w Składzie materyałów aptecznych p. Sierzputowskiego. (22-7-)

POLLAKA

nowo otworzony

27 cnt.

Uniwersalny

SKŁAD TOWAROW

w Wiedniu,

Mariahilferstrasse Nr. 1,

sprzedaje pod najściślejszem poręczeniem za bardzo dobry gatunek i prawdziwość towarów hurtownie i częściowo:

Materye z wełny owczéj na suknie

najpiękniejsze i najmodniejsze we wszelkich barwach, gładkie, w paski lub szkockie, mianowicie: **świecące** (Lüster), **rypsy,** poprzeczne materye pledowe, w jednéj barwie, tudzież szkockie kratkowane materye pledowe, najnowsze i najpiękniejsze na jesień i zimę. **Flanel Nordpol** (wattmol) i najmodniejsze ciężkie materye Nordpol, najmodn. barchan na suknie, perkal kosmonoski, kreton (turecka materya na szlafroki), pika, niebieski i brunatny tudzież biały barchan flanelowy, rumburskie, holenderskie lub nieprzyprawione szląskie płótno przędzone, firanki cycowe muszlinowe i koronkowe, dymkę atłasową, pościel, ręczniki z płótna adamaszkowego i serwety, dymki do materaców i kanap, szyfony $^{8}/_{4}$ i $^{6}/_{4}$ szerokie, nankin, krawatki jedwabne i kaszmirowe rozmaite, skarpetki, pończochy, rękawiczki, chustki do nosa płócienne i batystowe i bardzo wiele innych przedmiotów.

Wszystko tylko 27 cent.

za łokieć, sztukę lub parę.

Rozsyłki punktualnie i sumiennie za zaliczką. Wzory i cenniki posyła się darmo i opłatnie.

(54-29-30)

WANDA JASZCZUROWSKA
córka lekarza, znanego tutejszéj publiczności, umarła dnia 5 b. m. w rozkwicie młodości, bo w 17-tym roku życia swego, zabrawszy ze sobą miłość powszechną, nadzieje ojca i społeczności. (455)

Niedorzeczna i bezrozumna
rycina w „Szczutku“ (Nr. 5), gdzie psa przezwano Ś. Jurem, zasługuje na największą naganę publiczną. (450)

Od 15 Lutego b. r.

potrzebuję pomocnika do kancelaryi méj z wypracowaniem czynów spadkowych i z innemi czynnościami notaryalnemi obznajomionego. Ukończony prawnik zawodowi notaryalnemu się poświęcający, znajdzie pierwszeństwo. (445-1-3)
Rozwadów, dnia 31go Stycznia 1874 r.

Zenon Sługocki,
c. k. Notaryusz.

Ogiery młode,

bardzo szlachetnego pochodzenia, w stadninie w Dembnie, z których 1 gniady w 4tym roku; 3 gniade, 1 siwy i 1 brudnokasztanowaty w 3im roku — **są do sprzedania.** — Bliższa wiadomość od właściciela w Dembnie, ost. pocz. i stacya kolei Biadoliny w Galicyi. (400-1-5)

Niniejszem mam zaszczyt donieść, że wyłączną sprzedaż mojego prawdziwego **ananasowego rumu Jamaika** oddałem na **Kraków** i okolicę panu

M. Jawornickiemu w Krakowie.

Cena całej butelki oryginalnej złr. 1·50
„ pół „ „ „ — 75
Karol Hoeniger w Raciborzu i Londynie.
(327)

Urzędnik posiadający język polski, niemiecki dokładnie, francuski po części, znający różne biórowe czynności — życzy sobie odpowiedniego, zatrudnienia. — Wiadomość przy ulicy Mikołajskiej Nr. 456 II. piętro, Kraków. (449-1-3)

Sklep

kompletnie urządzony wraz z pomieszkaniem i piwnicą, **jest do wynajęcia zaraz** w domu pod Nr. 35 przy ulicy Długiej. — Wiadomość tamże u stróża. (447-1-3)

Do chłopaczka trzechletniego i dziewczynki ośmioletniej

poszukuje się bony

władającej dokładnie francuskiem językiem i znającej się na robotach kobiecych. — Bliższa wiadomość u stróża przy ulicy Krupniczej Nr. 146 A. (448-1-3)

BIURO KOMISOWE
Kazimierza Buckiego
w **Białej** obok **Bielska**
ma do umieszczenia: subjektów i praktykantów handlowych, pisarzy, lokai, gospodarzy i gospodyń do zarządu domowego i gospodarczego; jakoteż: bony, szwaczki i pokojówki. (395)

Cennik nasion wyborowych

z druku odebrał i na *franco* żądanie, *franco* rozsyła **Antoni Polesny** ogrodnik w **Krzeszowicach** (417-1-3)

Poszukuję chłopca

14 do 15 letniego jako praktykanta do prasy litograficznej. Tylko mający własne mieszkanie będzie przyjętym.
(419) **M. Salb,**
Litografia przy ulic. Różannej Nr. 413.

Drzewa owocowe.

U **Jakóba Merka,** arcyksiążęcego ogrodnika w Cieszynie można dostać wszelkich rodzai drzew owocowych, moreli i brzoskwiń do szpalerów, jabłoni, grusz, śliw i wiśni wysokopiennych, następnie róż remortant i innych krzewów. Na żądanie rozsyła się bezpłatnie katalogi. (404-1-3)

Wielki skład mebli i luster

pod firmą
M. S. Wetzler
w Krakowie w Rynku główn., w domu p. Mendelsburga pod Nr. 9, obok handlu p. Góreckiego, poleca swój obfity wybór najmodniejszych, tu jeszcze niewidzianych mebli, jakoto: kanapy, stoły, szyfoniery itd. Mimo to są ceny bardzo tanie. Można także dostać garniturów wszelkich z obiciem różnem, jakoteż obicia i ramy najgustowniejsze. (446-1-3)

Najtańsze źródło sprowadzania
worków papierowych i tutek (443-1-12)
u
S. Landana spadkobierców
w Krakowie na Kazimierzu pod Nr. 65.
Cenniki i wzory na żądanie opłatnie.

CLAYTON & SHUTTLEWORTH

fabrykanci maszyn rolniczych
w Krakowie, Rynek L. 28
polecają PP. Rolnikom
Siewniki szerokorzutne,
Siewniki rzędowe,
Roztrząsacze siana,
Grabiarki do siania,
Kosiarki Johnstona,
Żniwiarki Johnstona.

Johnstona kosiarki i żniwiarki otrzymały na wszystkich konkurencyjnych próbach najpierwsze nagrody, w **Warszawie** w przeszłym roku **najwyższą nagrodę dyplom zasługi.** (416-1-)
Części zapasowe są zawsze na składzie.
Cenniki na żądanie bezpłatnie i franco.

Clayton & Shuttleworth
Pełnomocnik: **St. Mikucki**
Agencya dla Rolników
w Krakowie, Rynek l. 28.

Poszukuje się
ajentów

w głównych miastach Austryi, tudzież podróżujących handlowych celem rozprzedaży metrycznych wag i miar. Łaskawe oferty znacz. *R. P. 2453* przyjmują *Haasenstein & Vogler* w *Wiedniu.* (334)

Tartaki parowe

najlepszéj konstrukcyi,
Maszyny parowe i **Lokomobile.** Wszelkie **Maszyny do obrabiania drzewa. Młyny** najnowszego udoskonalonego systemu **mielące bez kamieni,** do mielenia **kosci na nawozy,** kamieni w fabrykach **cementu** i **kafli, kory** w garbarniach, do śrutowania **zboża** w gorzelniach itd.
z fabryki
Powis James Western & Co.
w Londynie
odznaczonéj medalami na wszystkich wystawach,
dostarcza i urządza po cenach fabrycznych
Karol Fr. Bielański
Belvedere Gasse 2, w Wiedniu,
wyłączny reprezentant rzeczonéj fabryki na Austryę. (93-34-52)

UWIADOMIENIE

do P. T. Handlujących, Przemysłowców, Fabrykantów, oraz Rękodzielników w Krakowie i na prowincyi.

Nakładem księgarni Wydawnictwa „Czytelni ludowej“ w Krakowie, wyjdzie wkrótce z druku:

Przewodnik po Krakowie i jego okolicach

z dodatkiem wiadomości o miejscach kuracyjnych w Galicyi.

W ciągu ostatnich lat kilkunastu, sam już gród nasz przybrał inną postać; wiele rzeczy zmieniło się lub ukryło — wiele też w to miejsce przybyło budowli, zakładów i instytucyj. Nadto przybywający z innych prowincyj Polski, chcąc się obeznać z zabytkami przeszłości, zwiedzić urocze okolice, lub pragnący wejść w jakieś tranzakcye z tutejszemi zakładami, dopiero tu na miejscu informować się muszą i to najczęściej za pośrednictwem faktorów, gdyż dotąd zbywa na **dokładnym Przewodniku.**

Brakowi temu pragnę zaradzić wydaniem w 6,000 egzemplarzy na wstępie wyrażonej książki, z którejby obok krótkiego opisu Krakowa, jego okolic i miejsc kuracyjnych galicyjskich, ze wszystkiem, co dla podróżnego jest niezbędne, poinformować się można.

Przewodnik będzie illustrowany i bez illustracyj, których cena będzie niesłychanie nizka, a tem samem dostępna dla wszystkich, gdyż egzemplarz z 16 rycinami nie będzie przenosić nad 1 złr 50 c., bez illustracyj 80 cent.

Upraszam też tych Panów, którzy upatrywać będą własny w tem interes, iżby adresa swe lub inseraty najdalej do końca Lutego r. b. w Księgarni podpisanego lub na ręce osób, upoważnienie od podpisanego mających, złożyli łącznie z opłatą podług następującej skali: za wiersz druku drobnego 25 centów. Za 5 wierszy 1 złr., za pół stronnicy (format 8° średnie) złr. **1·80.** Za całą stronnicę złr. **3·50.**

Jednocześnie tym panom klientom moim, którzy rok rocznie ogłaszają się w Kalendarzu illustrowanym, cyrkularze z bliższemi objaśnieniami rozsyłam.

Kraków dnia 31 Stycznia 1875 r.
(410.-2-2) **A. NOWOLECKI.**

WE LWOWIE, plac Maryacki nowy gmach Banku Hipotecz. vis-a-vis Hotelu Georgea.	**MAGAZYN NOWOŚCI Leona Feintucha**	W KRAKOWIE, Rynek główny przy wchodzie w ulicę Grodzką w domu własnym.

poleca
Kwiaty paryskie najcieńsze w wielkim wyborze.
Wachlarze paryskie w wielkim wyborze, począwszy od złr. 1·50 do najbogatszych.
Gorsety li tylko paryskie po złr. 2·75, 4, 5.
Rękawiczki francuskie i wiedeńskie.
Pończochy francuskie długie bawełniane fil d'Ecosse i jedwabne.
Okrycia balowe i szarfy do sukień.
Biżuterje francuskie i angielskie w wielkim wyborze po cenach bardzo umiarkowanych.
Lornety teatralne francuskie.
Perfumerye angielskie i francuskie.
Perfumy Cracow & Lemberg bouquet Atkinsona.
Dla magazynów mód odstępuję przy kwiatach odpowiedni rabat.
Obstalunki zamiejscowe uskutecznia się najakuratniej odwrotną pocztą. Ceny umiarkowane i stałe. (308-7-)

Najlepsza, Najnowsza, Najtansza

oryg. ang. **Żniwiarka** Samuelsona

„OMNIUM ROYAL.“

1. Wzmocnione wszystkie części; 2. Ułżenie w pociągu, nowy w tym celu przyrząd; 3. Dowolne regulowanie wysokości cięcia podczas roboty; 4. Podwójnie hartowane noże; 5. Stalą podkładane palce, stalowe łożysko pod całą sztangą nożową; 6. Wszystkie panewki, łożyska wzmocnione i ulepszone; 7. Ruchoma rolka do dowolnego posuwania stołu w którąkolwiek stronę; 8. Silniejsze i skuteczniejsze działanie odkładaczy; 9. Dowolne regulowanie przy odkładaniu na większe lub mniejsze snopy; 10. Najniższa cena.

Dalsze swiadectwa:

„Żniwiarka Royal pracowała u mnie przez całe żniwa, rznęła lepiéj od innych znanych mi żniwiarek, ani razu się nie zepsuła.
M. Lewicki, w Koniuszkach.“

„Poświadczam niniejszem, że żniwiarki Samuelsona, których od p. Zieleniewskiego nabyłem 4, znajduję zupełnie dobremi, gdyż przez całe żniwa tegoroczne miałem sposobność dokładnie je wypróbować, zerznęły mi 1,500 morgów i jestem z nich zupełnie zadowolony; mogę je zatem każdemu polecić.
Fr. X. Milieski, w Wysocicach.“

„Zeszłego roku wziąłem od pana 2 żniwiarki Royal, za które mogę panu podziękować, bo są dobre, a o połowę tańsze od innych.
Liskowacki, w Kołomyi.“

„Żniwarkę Royal, która u mnie już 2 lata robi, uznaję za najlepszą ze wszystkich, jakie były na wystawie wiedeńskiéj w roku 1873.
Józef Pace, w Żarnowcu.“

Zresztą upraszam zapytać się: w Igołomii, w Dzikowie, w Nowosiółkach i t. d. i t. d. po całéj Galicyi i w Królestwie.

Ceny loco Kraków wraz z **cłem i opakowaniem:**
1. „Omnium Royal“ żniwiarka . . . . . złr. w. a. 400
1. „Omnium“ kosiarka . . . . . . „ „ 280
1. „Patent Royal“ kombinowana żniwiarka i kosiarka . . . . złr. w. a. 340

Zamówienia na żniwiarki **oraz na części do dawniéj nabytych najdaléj** do końca Kwietnia b. r.
Wszelkie inne żniwiarki i części do nich, jakoto: **Minerwa, Wood, Ceres, Champion, Buckey** po cenach najniższych.

(286-5-15) **L. Zieleniewski,** Kraków.

Ces. król.

uprzyw.
Kolej galicyjska Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Niniejszem rozpisuje się w drodze oferty **dostawa 40.000 metrów kub. miękkiego drzewa opałowego.** Szanownych konkurentów zaprasza się, aby dotyczące oferty, opieczętowane, ostęplowane i zaopatrzone napisem: „Oferta na dostawę miękkiego drzewa opałowego“, które także na częściową dostawę oznaczonej wyżej ilości opiewać mogą, **najdalej do 15 Lutego b. r.** do podpisanej Dyrekcyi ruchu wnieśli.

Jako wadium należy się 10% wartości przypadającej na oznaczoną w ofercie ilość w naszej kasie zbiorowej we Lwowie złożyć. (312-3-3)

Oferty nieostęplowane, nieopieczętowane, jakoteż takie, które nie wykazują złożonego wadium, albo już po terminie wniesione zostały, nie będą uwzględnione.

Dotyczące warunki dostawy przejrzeć można w magazynach materyał. w Krakowie, w Przemyślu i we Lwowie, jakoteż u wszystkich naczelników stacyj.

Lwów, dnia 18 Stycznia 1875 r.

Dyrekcya ruchu.

Obrazy olejne, Ramy i listwy złocone i rzeźbione.
Księgi handlowe i gospodarcze.
Obicia na pokoje i story do okien.

Kutrzeba i Murczyński

Handel papieru przy ulicy Grodzkiej L. 36 „pod Chińczykiem“. (250-11-)
Introligatornia w głównym Rynku L. 45 w Szaréj Kamienicy.

polecają
po cenach umiarkowanych wszelkie papiery do pisania i rysowania i przybory do tegoż, **farby olejne i płótna,** albumy, pugilaresy, oraz wszelkie galanterye, **ramki na fotografie** w wielkim wyborze, bilety, powinszowania i **ordery kotylionowe,** bilety wizytowe i monogramy i wszelkie **roboty introligatorskie.**
Zamówienia z prowincyi uskuteczniają się odwrotną pocztą.
Fotografie i stereoskopy z wystawy wiedeńskiéj.

Ksawery Dysowski

Pozłotnik,
w Krakowie przy ulicy Sławkowskiéj Nr. 265,
wykonywa jak najstaranniéj wszelkie roboty pozłotnicze tak kościelne jak i salonowe za cenę umiarkowaną, o czem dotyczące osoby zawiadamia, polecając się zarazem Wielmożnym Księżom Proboszczom, Kolatorom itd. (156-4-4)

RUDOLF GLIXELLI

majster blacharski
w Krakowie przy ul. Mikołajskiéj.
Znany od wielu lat jako praktycznie doświadczony we wszystkich robotach co do pokrywania dachów, wież itp. różnym materyałem, jakoto:
cynkiem, białą blachą, żelazną blachą, miedzią, ołowiem, tak z materyałem jako i bez takowego, zaopatrzony oraz we wszystkie potrzeby gospodarskie w moim handlu do tego fachu należące.
Przyjmuje wszelkie obstalunki po cenach najumiarkowańszych. Poleca się względom Szanownéj Publiczności tak w Krakowie jak i na prowincyi. (249-4-4)

Świeży transport

materyałów piśmiennych i rysunkowych, papierów listowych francuskich, kajetów z wizerunkami, obrazków z wizerunkami, obrazków do odbijania, monogramów, kart wizytowych, przedmiotów szkolnych, łyżew angielskich Halifax tanich. — Najrozmaitsze galanterye, mydełka, wody kolońskie, perfumy francuskie, albumy grające, neceserki do szycia, portmonety, ordery do kotyliona. Dla księży religijne przedmioty, medaliki, książeczki, figurki N. Panny Maryi z Lourdes, Królowéj Serca Jezusowego i S. skaplerza. 100 obrazków z modlitewkami za 30 c. Jasełka i pastuszki, książeczki z obrazkami i nagrody. Przewodnik po Katedrze 30 c. Wielki wybór wzorów do wyrzynania, zabawek najrozmaitszych i Fröblowskich na Ś. Mikołaja, gwiazdkę, na imieniny, nowy rok, prima aprilis, premie i prezenta, także tornistry szkolne. (98-14-)

J. Bensdorff w Krakowie,
w Rynku, naprzeciw kościoła Ś. Wojciecha.

Poszukuje się

bezdzietnéj wdowy lub **panny,** w wieku pomiędzy 35 lub 45 lat, z dobrego domu, dystyngowanego wychowania, posiadającéj język francuski, niemiecki i muzykę w wyższym stopniu — za reprezentantkę domu i towarzyszkę do dwóch dorosłych córek.
Zgłoszenia listowne lub ustne z podaniem warunków zechcą być przesłane pod adresem: **„P. Marcelina Suska w Krakowie przy ulicy Floryańskiej w kamienicy pana Krytzlera.“** (384-3-3)

Ważne dla kapitalistów.

Piękny majątek zupełnie bez długów w zachodniej części Galicyi w pobliżu kolei położony, objętości przeszło 3000 morgów, z których ⅔ bardzo szacownego, starego lasu dębowego i jodłowego a ⅓ pięknego w 3letnim nawozie leżącego gruntu ornego (tylko pszenicznego) wraz z rozległymi łąkami słodkiej trawy, ze zakładami przemysłowemi, ma być bez pośrednictwa drugich osób sprzedany. Na łaskawe zapytania znacz. **O. G. 22 p. Dębowiec** pod Jasłem nastąpi zaraz odpowiedź. (269-2-2)

Wichtig für Kranke!
Damit alle Kranken sich von der Vorzüglichkeit d. illustr. Buches **Dr. Airy's Naturheilmethode** überzeugen können, wird von **Richter's Verlags-Anstalt** in **Leipzig** ein 80 Seit. strk. Auszug **gratis** und **frco.** versandt. Jeder Leidende, welcher **schnell** und **sicher geheilt** sein will, sollte sich den Auszug kommen lassen.
Bisher versandt 500,000 Expl. (159-3-)

Zawiadamia się niniejszem Szan. Publiczność, iż istniejąca od 114 lat

Augsburska esencya życia

Dra J. G. Kiesowa
przeciw cierpieniom żołądka i dolnym częściom ciała, tudzież powstającym z tego chorobom, jakoto: febrze, rozwolnieniu, cholerze, jest zawsze prawdziwa do nabycia: (2344-7-12)
w Krakowie u *M. Jawornickiego,*
w Bochni u *Fr. Reissa,* aptekarza,
w Tarnowie u *A. Tenczyna,* aptek.,
w Rzeszowie u *J. Schaittera i Sp.,*
w Jarosławiu u *Braci Juśkiewiczów.*

Gdy na mocy dobrowolnéj ugody dzieło: **„Przewodnik statystyczno-topograficzny i skorowidz“** będące dotąd moją wyłączną własnością, przeszło z dniem dzisiejszym na własność P. W. Korneckiego, upraszam przeto PP. księgarzy oraz osoby prywatne, które raczyły przyjąć powyższe dzieło do sprzedaży, by w **najkrótszym czasie** tak egzemplarze nierozprzedane, jakoteż należytość za sprzedane, zechciały przesłać pod adresem: **W. Kornecki, właściciel drukarni w Krakowie.**

K. O. Orzechowski,
c. k. dyrektor sąd. b. p.

Stosownie do powyższego ogłoszenia, jako właściciel nakładu, zniżam cenę dzieła ze złr. 4·55 na 2 złr., a PP. księgarzom odstępuję odpowiedni rabat.
Również sprzedaję **Mapę Galicyi** tegoż autora, poleconą reskryptem Wys. Rady szkolnéj, do użytku szkół ludowych po 40 cnt.
W. Kornecki,
(317-2-3) drukarz w Krakowie.

Subjekt handlowy poszukuje miejsca w Krakowie. Wiadomość przy ul. Mikołajskiéj L. 456 II. piętro u Pobudkowskiego. (393-3-3)

Fabryka Cukrów i Czokolady
WŁADYSŁ. LIPINSKIEGO
w Krakowie ulica Bracka.
Najlepszych cukrów w kilkunastu gatunkach, jakoto: pomadek, czokoladek masowych i rozmaitych fruchtowych funt 1 złr.; karmelków nadziewanych, cukierków miętowych, [illegible] po 80 c.; czo-szlazowych od kaszlu funt po [illegible]; czokolady wanilowéj funt po złr. 1, 1·25, 1·50 i 2 złr., w proszku 90 c., zdrowia w proszku 80 c. — Biorącym do handlu do 10 funtów dodaje się 1 funt rabat. — Zamówienia na prowincyą wysyła się natychmiast za pobraniem pocztowem. (157-6-10)

Neu!
Soeben erschien in unserm Verlag und ist durch alle Buchhandlungen zu beziehen: die 30 Aufl. des berühmten Buches:
Dr. Airys Naturheilmethode
oder **sichere** Anleitung zur Selbstheilung aller vorkommenden Krankheiten durch **einfache bewährte Mittel.** — Trotzdem das Werk um 8 Bogen Text und viele neue Illustrationen vermehrt worden ist, wird selbes doch **ohne Preiserhöhung** vor wie nach zu **nur 1 Mark** abgegeben. — Niemand sollte versäumen, sich diese **neueste** Ausgabe anzuschaffen. (309-2-3)
Richter's Verlags-Anstalt, Leipzig.

CIERPIENIA SZYI
CHOROBY
KRTANI I UST

CUKIERKI DETHANA

zalecane w słabościach **gardła, chrypce, zapaleniu gardła, zwrzodowaceniu w ustach, cuchnącemu oddechowi, irrytacyi w gardle i gębie przez palenie tytoniu, zapobiegają działaniu merkuryusza.** Lekarze zalecają je szczególniéj **kaznodziejom, mówcom, profesorom** i **śpiewakom,** albowiem utrzymują siłę organu głosu i zapobiegają strudzeniu gardła.
W Paryżu w aptece p. **Dethan,** Faubourg St. Denis, 90, — w Krakowie w aptece p. **J. Trauczyńskiego** pod Koroną w Rynku głównym i w aptece **W. Redyka,** — we Lwowie w aptece p. **Mikolascha.** 14-6-)

Franciszek Schöffl

hodowca chmielu i zakupujący za prowizyą chmiel sadecki miejski i wiejski, poleca
szczepki chmiel. ze swoich chmielników z **Goldbach** lub **Egerthal**
1000 sztuk sortowanych widocznie najcięż. gatunku chmielu wczesnego . . . . złr. 15
1000 „ całkiem zdrowych dobrych szczepków sprzedaż . . . . złr. 12
1000 „ zwykłych na sprzedaż . . . . złr. 10
1000 „ późnego chmielu (nowy najcięż. rodzaj) szczególność . . . . złr. 20
na miejscu w Sadeczu (Saaz) za nadesłaniem gotówki.
Adres na telegramy i listy: **Franz Schöffl in Saaz, Böhmen.** (392-72-150)

ASTHMA

Cygaretka indyjskie

(CANABIS INDICA)
pp. Grimault & Comp.,
Aptekarzy w Paryżu,
8, ulica Vivienne.
Wszelkie środki aż do dziś używane przeciw astmom, w jakiejby nie były formie i postaci, miały za podstawę belladonnę, stramonium, nikotynę albo opium. (35-7-18)
Niedawne doświadczenia dokonane w Niemczech a powtórzone we Francyi, przekonały, że konopie indyjskie z Bengalu (Canabis indica) posiadają własności skuteczne do zadziwienia przeciw téj słabości, jak również przeciw kaszlom nerwowym, suchotom gardlanym, zakatarzeniu, ochrypłości i utracie głosu, newralgiom twarzy i bezsenności.
Dostać można w Krakowie w aptece p. Józefa Trauczyńskiego i u p. W. Redyka, — we Lwowie w aptekach pp. Mikolasza, Berlinera i Ruckera, — w Brodach u p. Kullaka i Franzosa, — w Rzeszowie u p. Schaitera.

Czcionkami Drukarni *Leona Paszkowskiego.*
Odpowiedzialny rządca Drukarni *Józef Łakociński.*